

Piątek 20. października 1922.

Popularny dziennik Rustronany
wychodzi we Lwowie każdego dnia o godzinie 11.

Cena za egzemplarz we
Lwowie i w całym Kraju 80 Mk
Prenumerata miesięczna we Lwowie 1600 Mk
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 1800 Mk
Prenumerata miesięczna zagranicą 3000 Mk
Adres: WIEŚ NOWY, Lwów, ul. Józefa 1. 111
Właściciel: — Kancelia pocztowa (Lasy) Dział nr. 141, 144
Telefon Redakcyjny, Administracyjny Drukarni nr. 11.

Grasowanie band bolszewicko-ukr. po Wschodniej Małopolsce.

Grabieże bojówek i podzielenie się bandy. - Przemarsz bandy przez Podwysokie. - Zamordowanie 6 posterunkowych. - Stan oblężenia w Brzeżanach. - Agitatorzy w Brzeżanach i Chodorowie. - 30 bandytów w pułapce. - Petruszewycz jako organizator band,

Pogrzeb ofiar bojówki bolszewicko-ukraińskiej.

Dzisiaj o godz. 3-ciej popoł. odbędzie się w Brzeżanach z kostnicy szpitala pogrzeb trzech ofiar, zamordowanych przez bojówkę bolszewicko-ukraińską tj. komendanta posterunku policji państw. w Pławieczy małej, Nikodemo Głowińskiego, który przed 3 tygodniami dopiero się ożenił, 2 posterunkowych policji państw. w Konieczkach, Franciszka Pączka i Stanisława Sydora. Wczoraj odbyła się sekcja zwłok komendanta Głowińskiego.

Nowe grabieże bojówek i podzielenie się bandy.

Dnia 16. bm. został ograbiony Kintzi w Pisarówce i Piasecki w Nowosiółce przez część bandy, która następnie podążyła w kierunku Dunajowa. Część druga odbywa marsze dzienne i napady nocne w kierunku na Rohatyn.

18. bm. został obrabowany folwark p. Wolfartha w Brzeżańskim, w Dymnie.

Przemarsz bandy przez Podwysokie.

Dnia 18 bm. tj. wczoraj w południe przejechało drogą koło Podwysokiego 18 jeźdźców bandytów ukraińsko-bolszewickich, uzbrojonych kompletnie, z karabinami maszynowymi na plecach, których widziała tamtejsza ludność. Ubrani w płaszcze, podbite futrem, podobne do świtek, czapkę noszą futrzaną, rosyjskie, w ciągu napadów nie zdejmują z rąk białych rękawiczek i zachowują się całkiem dyplomatycznie.

Uzbrojeni w rewolwery, karabiny zwyczajne i maszynowe. Nocują w chałupach chłopskich, zachowują ściśle taktykę bojową (rozstawiają wedety i td.), ucho-

dząc zabierają chłopskie konie jako rezerwę. Mówią po polsku, rusku i rosyjsku. Z kosztowności zabierają złoto, drogie kamienie i pieniądze, pozostawiając np. srebro stołowe, jak to było w Pauczy małej u właścicieli.

Zamordowanie 6 posterunkowych w Firlejowie.

W Firlejowie, powiat Rohatyński, banda bolszewicko-ukraińska, zamordowała wczoraj, 18. bm. 6 (sześciu) żołnierzy policji państwowej, których zwłoki powlekli za sobą w las.

Stan oblężenia w Brzeżanach.

Przedwczoraj, 17. bm., ogłoszono w Brzeżanach stan oblężenia. Przebywanie na ulicach i w lokalach publicznych jest dozwolone tylko od 6 rano do godziny 9 w mieście, a na wsi do godziny 8 wieczorem.

Agitatorzy ukraińsko-bolszewicki kręcą się w Brzeżanach i Chodorowie.

Onegdaj zwróciła policja państwowa uwagę na 2 agitatorów bolszewicko-ukraińskich, którzy jednak wymknęli się i aresztowano ich dopiero w Chodorowie. Byli to ludzie inteligentni, elegancko ubrani, we futrach. Z Brzeżan ukłonił się wi docznie pleszo do następnej stacji.

Dzisiejszej nocy znów aresztowano w Chodorowie dwóch chłopów z Jarosława (?), którzy również przybyli w celach agitacyjnych w te strony.

30 bandytów bolszewicko ukraińskich w pułapce.

Wczoraj 18 bm., oddział 52 pp. z Złoczowa pochwycił w Złoczowskim 30—tu

członków bandy rabusiów bolszewicko-ukraińskiej, której reszta grasuje w powiecie brzeżańskim.

Hryńko Ross — dowódcą!

Wybitną rolę w bandzie rabusniczej, ma odgrywać — jak stwierdzają naoczni świadkowie — znany rabuś i morderca ruski, Hryńko Ross.

Hryńko Ross



jeden z przywódców bandy bolszewicko-ukraińskiej, grasującej na kresach.

(Dalszy ciąg wewnątrz numeru).

Jak „ósemka” wprowadza w błąd wyborców?

Jest rzeczą znamioną, że Ch—je—na vel ósemka tumaniając wyborców swoim napisem szyldowym, pozatem nic albo nie wiele pozytywnego mówi o swoich istotnych celach i zamiarach. Milczy jak zaklęta a jej agitatorzy i płatni podżegacze ograniczają się tylko do atakowania innych, zwłaszcza Naczelnika Państwa i ciągłego jatrzenia.

Narodowa demokracja miała przynajmniej na szyldzie wypisane słowo „demokracja” — z szyldu Ch—je—ny znikło ono. Ktoś mógłby myśleć, że jest to czysty przypadek tylko, ale tak nie jest. Ch—je—na z demokracją niema nic wspólnego i nawet mieć nie chce. Oto „Gazeta warszawska”, główny organ ósemki, ubolewa wprost nad tem, że Polska nie posiada partii konserwatywnej. Dotychczasowy konserwyzm (krakowski i kresowy) jest w gruncie rzeczy dość postępowy, jest jednym słowem dla ósemki za mało konserwatywny. Ósemkarze chcą być bardziej konserwatywni, niż konserwatyści! I oto już zupełnie wyraźnie przyznaje się „Gazeta warszawska” do tego, że dąży do stworzenia i zorganizowania w Polsce nowego stronnictwa konserwatywnego. Roli tej podjąć się ma

K. M. Morawski, wychowany w tradycjach konserwatywnych, gorący stronnik polityki endeckiej w czasie wielkiej wojny. Nie należy się więc ludzi: program ósemki ma za ideał konserwyzm. A wywieszeniem szyldu chrześcijańsko-narodowego ósemka dezorientuje tylko społeczeństwo co do swych istotnych zamiarów.

Co do „chrześcijaństwa” ósemki, to dałoby się na ten temat napisać wiele. „Robotnik” podał onegdaj spis aż 23 publicystów obozu „Chrześcijańskiej Jedności narodowej” z wymienieniem właściwych nazwisk żydowskich, a jedno z pism asymilaryskich żydowskich w Warszawie zadało sobie również trud sprowadzenia poważnej liczby współpracowników „Rzeczypospolitej” do wspólnego żydowskiego mianownika. Rzecz śmieszna, że „Kurier Poznański” a sojusznik „Rzeczypospolitej” jednego z nich, kryjącego się pod nazwiskiem Goryński niedawno zdemaskował. Chrześcijańskość w szyldzie ósemki opiera się na zespole mechesów i neofitów. A endecja sama uczyła, że najgroźniejszymi dla Polski są żydzi zamaskowani. Wobec tych przestróg endecji trudno więc endekowi głosować na ósemkę, na której jest wielu zamaskowanych żydów i Niepołaków. I tu więc znowu dezorientowanie społeczeństwa i mistyfikacja.

Ale głównym gwoździem tej mistyfikacyjnej agitacji przedwyborczej ósemki jest to, że chowa ona skrytą przed wyborcą swoje istotne cele i zamiary, głównie zaś ażeby ukryć przed robotnikami,

pracującymi czy to fizycznie, czy umysłowo, swoje cele obszarniczo-kapitalistyczne. Pod sztandar Chjeny-ósemki chronią się kapitalistyczny „Lewiatan”, organizacja podtrzymująca de facto drożyznę w Polsce. Przewodnicy ósemki atakują ciągłe w swych organach rząd o drożyznę a zapominają, że jednym z powodów drożyzny jest to, że wielcy przemysłowcy i kupcy musieli na cele wyborcze ósemki dać wielkie fundusze, które teraz chcą sobie odbić na konsumentach.

Zakrawa już naprawdę na kpiny z wyborców, jeśli stronnictwo bołówekarzy śmie zwać się umiarkowanym. Czy pp. Za morski, ks. Lutosławski i Korfanty zasługują na nazwę „umiarkowanych”? Czy można sobie wyobrazić, jakie wstrząsy przejść by musiała nasza nawa państwa, gdyby miała sterników z pod ich komendy. Rady tych „umiarkowanych” musiałby doprowadzić państwo do upadku i katastrofy!

**Zbierajcie złoto i srebro
na Skarb Polski. Zbiórka
zajmuje się Narod. Org.
Kobiet, Lwów, ul. Ossolińskich 1. 11.**

DR. E. BYK.

Ze sztuki.

(Wystawa Tow. Sztuk Pięknych w Pałacu
Sztuki na Placu Powystawowym.).

(Ciąg dalszy).

Odmienny charakter posiadają prace Stefana Popowskiego, który nastrój pejzażu wydobywa środkami szkół tradycyjnych, co jeszcze silniej występuje w „Panoramie Tatr” Stanisława Podgórnego. Dobrym, żywym wedlucistą jest Tadeusz Cieślowski w swych małych akwarelowych widoczkach. Zdecydowanie w kolorystycznym traktowaniu i rysunku są utwory Henryka Grombeckiego, dużo głębokiego nastroju wykazuje jego „Las ze stawem”, wykonany w jedynym tonie (czarnoszarym).

Szkoda, że nie mamy możliwości oglądania większej ilości prac Teodora Ziomka. Artysta to smaczek poważny, jak widać choćby i z tych dwu drobnych rzeczy, jakie obecnie wystawił.

Wśród grafików warszawskich bardzo poważne miejsce zajmuje Zofia Stankiewicz, jako wedlucistka z akwaforach. Międko i plastycznie traktowane kontury budowli i ulic zapewniają jej utworom należne uznanie. Graficy warszawscy, zorganizowani w Związku pol-

skich artystów grafików, wystąpili z własną teką autolitografii. Obejmuje ona wielce interesujące prace i utwory Bartłomiejszka, Czernego, Johna, Kotarbińskiego, Kowarskiego, Noskowskiego, Rogińskiego, Siedleckiego, Stankiewiczówny i Toma.

Niezbyt licznie wystąpiła na obecnej wystawie kolonia poznańska. Fryderyka Pautscha rzeczy pamiętane z jego zbiorowej wystawy zeszłorocznej.

Godne uwagi są autolitografie kolorowe lub ręcznie podkolorowane Władysława Roguskiego. Szczególniej pomysłowo skomponowane jest „Madonna”, ujęte w piękne stylizowane kwiaty.

Tak się przedstawia w przeglądzie pobieżnym udział „gości” na naszej obecnej wystawie.

Dla uzupełnienia rewił tegorocznych gości godzi się przypomnieć jeszcze obszerniejszą ekspozycję Włgi Gaszczyńskiej, jaką oglądaliśmy w lecie w Pałacu Sztuki. Artystka ta, u nas zupełnie nieznana, wystąpiła z 20 utworami, wśród których były i portrety i pejzaże i mantwe natury. P. Gaszczyńska odznacza się silną wielką ścisłością w wydobywaniu efektów poważnych. Technika jej polega głównie na kładzeniu lekkich, cienkich warstw farb tła i przedmiotu malowanego na czarny smolny grunt, silnie przeświecający przez kolorystykę obrazu. Nade wszystko obrazom jej ton mato- wy, poważny, a przy dobrym, starannym rysunku każda próba na nie jako na poważny do robek artystki o indywidualnym zakroju.

V.

NASI MŁODZI.

(Z powodu zbiorowej wystawy Artura Klara i Romualda Sidorowicza).

Już to raz zaznaczyliśmy swego czasu, iż dobrze Zarząd naszego Towarzystwa Sztuk Pięknych czyni, urządzając od czasu do czasu wystawy młodych artystów i wprowadzając ich w ten sposób w świat artystyczny, a społeczeństwu daje możliwość rozejrzenia się w naszym narybku artystycznym.

I obecnie z uznaniem należy podnieść to zabieganie Zarządu w tym kierunku. Mamy bowiem obecnie do zanotowania wystawy dwóch absolwentów krakowskiej Akademii Artura Klara ze Lwowa i Romualda Sidorowicza ze Sandomierza. Zastrzedz się jednak należy — mimochodem — przeciw oznaczeniu tych ekspozycji, jako wystaw zbiorowych. Wszak określenie to w istocie swej ma znaczenie ogólnejsze, odnosić się może i powinno do ujęcia twórczości jakiegoś dłuższego okresu w rozwoju czy życiu artysty.

Wracamy jednak do obecnych młodych eksponentów.

Artur Klar, to młody absolwent Krakowskiej Akademii. Już przed wstąpieniem do najwyższej naszej uczelni artystycznej, oddawał się malarstwu, a jednym z pierwszych, którzy go wprowadzili w tajniki sztuki był Stanisław Kaczor-Batowski. W Akademii był głównie uczniem Wojciecha Weissa i Stanisława Kamockiego. Szczególniej ten ostatni potrafił zainteresować adepta sztuki pejzażem i nadać jego zainteresowaniom artystycznym kierunek zwarty, jednolity.

Gwarancja pokoju.

Pomimo uciszenia się olbrzymiego huraganu, który przez lat kilka wstrząsał Europą, płomień raz rozgorzały nie wygasł jeszcze doszczętnie. Przyduszone po tężnym naciskiem zwyciężkich państw koalicyjnych zarzewia w różnych punktach Europy tleją, grożąc wybuchem za pierwszym nieopatrznie cofnięciem stopy, która je uciska. Stan ów, stan pozornej ciszy na tlejących wciąż zarzewiach, obserwujemy wciąż u dwóch swoich najgroźniejszych sąsiadów: u Niemców, gdzie lont zapalony posuwa powoli, ale konsekwentnie, małe płomienie ku nagromadzonemu prochu i w Rosji, gdzie dogasające wciąż jeszcze gigantyczne pogorzelisko może lada chwila strzelić ognistym językiem w górę.

Pomiędzy tymi dwoma zawistnie usposobionymi sąsiadami leżące państwo nasze, musi bacznie całą swą pełną uwagę zwracać na to, by w razie takiego wybuchu zarówno ze Wschodu jak i ze Zachodu, ogień nie rzucił się na naszą strzechę. Musi starannie zachować ten świetny umiar i talent żeglowania pomiędzy niebezpieczną rafą polityki zagranicznej, by na wypadek nawałnicy izolować swój dom od jej gromów.

Jest zatem postulatem zasadniczym

naszego młodego, budującego się wciąż jeszcze państwa, zapewnić sobie na drodze dyplomatycznej na podobny wypadek maksimum szans ochrony naszego państwowego stanu posiadania. Jesteśmy bowiem w tem stadium dorobku gospodarczego, w którym nie wolno nam za żadną cenę porzucić pluga dla broni. Przemysł nasz, rozwijający się tak świetnie, ale dotąd będący raczej w fazie wkładów, niż zysków, rolnictwo, poczynające odkwitać po wojennem zniszczeniu, oświata, handel, budownictwo — wszystko to znajduje się w stanie, w którym jakakolwiek nowa zawierucha wojenna musiałaby pociągnąć za sobą nieuchronnie przekreślenie nie wszystkich dotyczących wysiłków, na polu odbudowy. A przyznać trzeba, że nadmiernie wybujałe walki partyjne w naszym społeczeństwie nie dają dostatecznej gwarancji dla tej żmudnej, systematycznej i planowej pracy nad zabezpieczeniem i utrwaleniem stanu pokojowego. Nigdzie i nigdy zaciete zmagania się białych i czerwonych nie pozostawały bez wpływu na konflagrację wołenne, jak gdyby starczyło samo zaognienie umysłów walką wewnętrzną dla rozpętania wojny prawdziwej.

Jeśli tak bywa wszędzie, to cóż dopiero mówić u nas, gdzie oba skrajne stronnictwa cały impuls do swych zapasów wewnętrznych czerpią z antagonizmów, płynących z odmiennych orientacji co do stosunku względem tych dwóch wrogów Polski, jakim są Rosja i Niem-

cy, główny zarzut dla przeciwnika kułając z rzekomej sympatii dla jednego z tych państw. Rzecz jasna, że w takich warunkach niezmiernie łatwo o przechylenie w stosownej, a raczej niestosownej chwili, opinii Sejmu na jedną lub drugą szalę. Niebezpieczeństwo to zaś grozić będzie tak długo, dopóki w Sejmie nie znajdzie się zablokowana silna grupa środkowa, umiejąca na politykę dzisiejszą spojrzeć bez ciągłego przetrząsania „win” i „przestępstw” aktywistów czy pasywistów z czasów wojny, grupa, która, wolna od uprzedzeń i rekryminacji wzajemnych, pierwsza u nas potrafiłaby spojrzeć w gąszcz polityki i dyplomacji dzisiejszej ze stanowiska powojennego ukształtowania stosunków wewnętrznych i zewnętrznych i nie podbechtywałaby społeczeństwa wspomnieniami przebrzmiałych kontrowersyj, a przeciwnie umiała przekreślić to, co minęło dla dobra tego, co jest i co ma przysiąc, tego bowiem wymaga rozum polityczny. Takiej zwartej grupy, stojącej ponad osobistymi sympatiami i antypatiami kombattantów w jałowej walce o orientację, należące dziś już do pożółkłych annałów historycznych, potrzeba, jeśli pragniemy w pokojowej pracy wszytkie nasze siły skoordynować dla odbudowy ojczyzny.



PLEBISCYT NOWELISTYCZNY „WIEKU NOWEGO”.

GODŁO: „ZAWROTNYM SZLAKIEM”.

Dziewczę judejskie.

Nowele przeznaczone do nagrody czytelników. Rozstrzygnie głosowanie po ukończeniu druku nowel.

(Nowela).

Wszystko zatem szło gładko. W młodzieży zapal rósł dla sprawy — żydki interesu świetne na dostawach robity dla intendatury, monopole wyrabiając sobie u władz okupacyjnych.

Nagle złe wieści zaalarmowały okolicę: front galicyjski przerwano. Za San linią cofnięto bojową. Z samej natury rzeczy i w Królestwie uledek musiała przesunąć.

W porządku, bez pośpiechu, gotowały się pułki do wymarszu. Zwijano obozy. Pewnego dnia cisza zaległa miasteczko. Kwatery opustoszały. O kilometrów sześć, w stronę Miechowa cofnęły się wojska. Goździsław ujrzał się znów wydany na pastwę wroga!

Panika ogarnęła starozakonnych. Rynek stłoczony zaroził się od chałatów. Piekielna kanonada zagłuszała szwargot. Patrole pierwsze podsunęły się koło południa. Jutro na pół-

niej wkroczą moskale. Trzeba radzić — ratować sytuację.

O zmroku, wysłaniec kahalny umówionym pukał znakiem do mętnych szybek najwybitniejszych przedstawicieli gminy. Rabin, na koncyliabul nadzwyczajny wzywał wyższych urzędników kahału. Milcząc, w opończach czarnych, jak duchy potępieńcze, śpieszonymi sunęli kroki błotną uliczką ku bóżnicy. Od rynku, dygnitarze ciągnęli: felczer Silberstein, Salmon — dzierżawca nilyna parowego i tartaku. Pinkas, niekier przygodny od czasu wojny. Gruby Kopel, mejemed chaideru i inni pomniejsi kupcy i faktorzy. Znikali jak widma w podwojach synagogi, zapadłej, szkarpami murywanymi podtrzymywanej, z dachem ciężkim podwójnym i archaicznymi oknami.

Opuszczone od mężczyzn żydówki stare i młode, wyległy tymczasem z zawrotem i jękiem za bramę miejską, rozpraszając się po piaskowej łasce cichej rzeczki Mierzawy. W osłonach białych, chwilejące się, z bólu omłdłe i przerażone, załamane ręce wyciągały tragicznie ku rzeczce. Na podobieństwo jerozolimskich niewiast nad wodami Jordana, zmiłowania wzywały Jehowy, przekleństwo na głowy rzucając Filistynów!!!

Cienie nocy spowiły łakę i rzekę, wilgotne opary unosiły się ku niebu. Córy izraelskie, chłodu niepomne ni rosy, oszalałe biegly wzdłuż piaszczystej łachy — znużone opadały na murawę. Płaczki zawodziły żalobnie.

Wreszcie we łzach i lamentach zawróciły wolno ku miastu. Ściągnęli wkrótce mężczyźni z synagogi. W domu każdym świeciły dłu-

go kaganki blade. Długo, stłumiony szept rozlegał się po izbach. O północy, sen płochliwy mroczne roztoczył skrzydła nad zagrożonym Goździsławiem!...

W ładnej kamieniczce na rynku, do Jakóba należącej Silbersteina, światło drgało najdłużej w zapończonych oknach. Ryż felczer po ufnie streszczał żonie decyzję kahału. Na barki jego spadło najważniejsze zadanie. — Pomocy jej potrzebował. Podstarszy w synagodze, sam ofiarował się pierwszy. Z inicjatywę jego nawet plan główny działania podjęto. Ucho przy uchu, szeptem coraz cichszym wykladał Ryfoe rzecz całą.

Dla uratowania Goździsławia od grabieży powtórnej, rabin z kahalą postanowili jedno myślnie deputację wysłać wiernopoddaniczą do wkraczających zwycięzców, mową przyjąć ich powitać, ofiarować chleb i sól, wreszcie pułkownikowi i oficerom hojnie złożyć podarki w naturze.

Sklep każdy miał dostarczyć określoną ilość produktów. Niezależnie od tego, subskrypcję w gotówce zrobiono, jako okup dobrowolny.

Z objawami radosnej uciechy wprowadzić mieli Rosyan bramą zielenią umajoną, na los ciężki wyrzekając i ucisk wojsk sprzymierzonych.

(c. d. n.)



2 ruch przedwyborczy.

Żółkiew, w październiku.

Wiec nacjonalistów żydowskich w bożnicy. — Opozycja ze strony robotniczej partii żydowskiej, osobne zgromadzenie tejże. — Zgromadzenie kobiet w. m.

(Korespondencja własna „Wieku Nowego”)

Z sali kahału, gdzie obradowało pierwsze zebranie, przenieśli nacjonalisci żydowscy politykę wyborczą tym razem do głównej bożnicy żółkiewskiej. Na sobotę popołudniu zwołał żydowski komitet agitacyjny zgromadzenia przedwyborcze do powyższej synagogi.

Przybyli prowadzycy, a w ślad za nimi posypała się liczna falanga spragnionej emocyj i wrażeń niecodziennych gawiedzi „ghetowej”. Jawili się pospół starcy i mężczyźni w sile wieku, a dalej młodzież bez różnicy płci i działy co niemiara.

Zgromadzenie otwarto; pierwszy zabrał głos niejaki dr. Zimmerman, który prelekcję swoją zaprodukował wśród ogólnego chaosu i zgiełku głosem słabym, ledwie dosłyszalnym, tak dalece, iż nawet najbliżej niego stojący pojęcia nie mieli, czego chce od nich prelegent. Był to poprostu głos wołającego na puszczy.

Po introdukcji tej wstąpił na podwyższenie, znajdujące się na samym środku synagogi pomiędzy czterema, olbrzymiej grubości filarami murowanymi jeden z młodszych członków palestry miejscowej i „spiritus moveus” całej entrepryzy, który przedstawił zebrany w oracyi żargonowej wszystkie zalety kandydatur narodowo-żydowskich, wzywając ich z całym naciskiem, ażeby jak jeden mąż spełnili w dniach 5 i 12 listopada swój obowiązek, głosując notabene na listę „ultrażydowską”. Już podczas przemówienia owego zaczęły po bożnicy wirować, rozrzucone przez rękę niewidomą, czerwone świstki z napisem w żargonie: „Towarzysze, głosujcie wszyscy na listę nr. 11!”. Jest to lista robotników żydowskich (i „poalesyonistów”), odmienna oczywiście całkiem od tej, którą forsują menterzy wiecu bożniczego.

Na trybunę pod ołtarzem, a następnie na podwyższenie środkowe wstąpił jeszcze p. M. Katz, któremu obecni w synagodze robotnicy względnie czeladnicy żydowscy w żaden sposób nie dali przyjsć do słowa.

Przemówić usiłował również akademik Ruckier z ramienia frakcyi robotniczej, ale i jego głos zamilkł w niesłychanym rozgardyaszu.

Rozagitowane pospółstwo żydowskie wspięło się teraz na ławki, stolki, na obaryerowane podwyższenie, a w dalszym ciągu obustronni „działacze”, przeważnie wyrostki, rzucili się na siebie, jak stado rozłukanych łoszków, przyczem rozpetala się istna orgia wykrzykników, wyzwisk, wygrażania sobie pięściami i zamieszanie ogólne (sacra cum profanis), któremu kres położyła dopiero przybyła na „nieśce obrad”, polkera państwowa.

Wiec skończony. Tym w pośpiechu zwrócił się ku wyjściu, a za chwil parę bożnica ogołocona już była z słuchaczy i widzów. — Szczegółne doprawdy i — filmu chyba godne było to widowisko.

Nie wchodźmy tu wcale w meritum sprawy i nie jest zadaniem naszym zwalczanie kandydatur innych obozów i zabarwień poli-

14 Lista centrowa 14

Zjednoczonych Polskich stronnictw we Lwowie (mieście)

musi zwyciężyć dnia 5. listopada!

tycznych, istnieje bowiem swoboda głosowania i wolno poszczególnym partiom i ugrupowaniom politycznym głosować, jak im się żywnie podoba i jak aleca im ich przekonanie. Uznajemy to w całej pełni, stawiając sprawę tę za pełnię poza nawias dyskusyi, a jeśli mimo to głos zabieramy w tej materii, to czynimy to z dwóch względów: raz z obowiązku publiczstycznego, który rejestrować każe wszelkie objawy życia społecznego w jakiegokolwiek one wyrażają się koncepcyi, powtóre zaś z przyczyn natury czysto formalnej.

Bezstronniemu oto obserwatorowi narzuca się mimowoli pytanie, będące na ustach ludzi rozważnych: Czyż godziło się, panowie, użyć domu Bożego na agitacyjny wiec przedwyborczy w powyższym stylu?

Gdzie było przełożenie gminy wyznaniowej, gdzie zarząd synagogi, które, zostawiając już na uboczu kwestyę solidaryzowania się starszyny synagogalno-kahałnej z aranzarami zebrania i sprawę poparcia dla ich „działa” — i nie mówiąc o tem wcale, dopuścił przecież do nadużycia miejsca modlitwy i zwulgaryzowania niejako-wierzeń religijnych żydów prawowiernych, dając im miast modłów i walecznych awanturniczej zbiegowisko i usuwający się z pod wszelkiej oceny bałagan?

Nazajutrz odbyły się jeszcze dwa zebrania żydowskie w sprawie wyborów sejmowych i do Senatu, a to pierwsze z nich w sali kahałnej za staraniem żydowskiej młodzieży rekrutowniczej, która sprowadziła sobie mówcę ze Lwowa.

Zgromadzenie to uchwaliło akcyę na rzecz listy robotniczo-żydowskiej nr. 11, drugie zaś zebranie urządziły „kobiety żyd.”, które, nagadawszy się do syta, uradziły tak głosować, jak to czynić będą ich prawowici i rytualni małżonkowie. Któż zaręczy, czy spełnią się wszystkie pragnienia? Wszak dopiero koniec dzieła chwali.

SPRAWOZDANIE KOMITETU WYBORCZEGO UNJI NAROD. PAŃSTWOWEJ.

Wczoraj odbyło się zebranie Okręgowego Komitetu wyborczego „Unji narodowo państwowej”, na którym ścisły Komitet wyborczy oraz delegaci do Komitetu państwowego przedłożyli swe sprawozdanie.

Przed trzema tygodniami delegował Komitet pp. prof. Hauswolda i b. min. posła dra Stesłowicza do Głównego Komitetu Unji w Warszawie, celu przeprowadzenia w Sejmie rokowań z innymi stronnictwami i udziału w opracowaniu listy państwowej Nr. 10 do Sejmu i Senatu. Lista ta znalazła powszechne uznanie dzięki starannemu zestawieniu doboru wybitnych polityków jako kandydatów Unji oraz cha-

rakterowi politycznemu, w którym uwypatniły się dążności łagodzenia waśni międzypartyjnych i wysunięcia na pierwszy plan interesu Państwa, nie zaś stronnictw.

Potem referent prof. Hauswald zdał sprawę z czynności lwowskiego Komitetu wyborczego Unji, który miał w porozumieniu z organizacjami lokalnymi ułożyć okręgowe listy kandydatów Unji na obszarze trzech województw małopolskich. Przy spełnieniu tego ważnego zadania trzymał się Komitet ogólnych wskazań, uchwalonych przez ostatni Zjazd stronnictw demokratycznych, a domagających się skupienia ważniejszych grup centrowych i mieszczańskich do wspólnej pracy w nowym Sejmie.

Stosownie do tego wydano w okręgach tarnopolskim, stanisławowskim, stryjskim i t.d. własne listy Unji mające ten sam numer 10, co lista państwowa w niektórych zaś okręgach doszło do porozumienia z zaprzyjaźnionymi stronnictwami środka i umieszczono kandydatów Unji na ich listach. Jak już wiadomo, pierwsze zjednoczenie Unji z centrum polskim i mieszczańskim nastąpiło we Lwowie, gdzie w okręgu miejskim kandydat Unji red. Laskowicki stanął obok mieszczan lwowskich na liście 14. Podobnie załatwiono sprawę wspólnej listy do Senatu z okręgu lwowskiego, podczas gdy w województwie tarnopolskim wydała Unja własną listę (10) z pp. prof. Starzyńskim i drem Badenim na czele.

Prof. Hauswald wykazał, że kombinacje międzypartyjne są przy nowym systemie wyborów „stosunkowych” bardzo trudne i że Unja poniosła dla zasadniczej idei zjednoczenia grup centrowych wielkie ofiary. Komitet usprawiedliwia to względami na spóldziałanie tych grup w przyszłości oraz tem, że pozostał wierny uchwałom, powziętym przez Zjazd stronnictw, które utworzyły Unię narodowo-państwową.

Posel dr. Stesłowicz przedstawił następnie w zajmującym wywodzie sytuację polityczną w Sejmie i przebieg rokowań przy układaniu list okręgowych, uzasadniając postanowienia i zarządzenia Komitetu. Po przemówieniach pp. Frankowskiego, N. Hartleba, N. Majerskiego, posła Koliszera i innych zatwierdzono sprawozdanie Komitetu, polecając mu dalsze czuwanie nad akcyą wyborczą w Tarnopolu, Stanisławowie, Stryju—Drohobycz, Przemyśle, gdzie listy Nr. 10 mają widoki powodzenia.

Dla wspólnej zaś pracy w okręgu

lwowskim wyznaczono szereg członków Unji do wspólnego Komitetu stronnictw środka.

Z teatru.

„Ta, która przeszła bez śladu...”, sztuka w 3 aktach H. Kistemaekersa. — Przekład Zofii Jachimieckiej.

Autor „Szpiega” i „Zasadzki” ma dobrze zapisanie nazwisko w kronice teatrów paryskich i polskich. „Szpieg” grany był niegdyś z ogromnym powodzeniem w teatrze lwowskim. Kistemaekers jest pierwszorzędnym majstrem scenicznym. Umie zręcznie wprowadzać intrygę, prowadzi znakomicie dialog, pełen zawsze błyskotliwych powiedzeń i wrodzonego „esprit” francuskiego. Lubi się jednak zbyt namiętnie w sensacjach. Krew, morderstwa, tajemne schody, sztylety — oto środki i półśrodki techniczne, zbyt często używane, a wprowadzające na scenę grozę tajemniczości, jak w kryminalnych romansach.

Dotychczas używał Kistemaekers tych środków z należytem umiarem. Nie przekroczył nigdy granic scenicznej możliwości. Nawet najbardziej wymyślnej historii umiał nadać pozór prawdopodobieństwa. I nie przesadzał. Tymczasem nowa jego sztuka zdradza wyrażający się powoli w autorze popęd do gonienia za silnymi, mało wybrednymi efektami. Rewolucja rosyjska? Bie! Ale poco te sztylety, tajemne schody, skrytki i tym podobne rekwiizyty teatralne? Może to wpływ kinematografu? Zda się, że wpływ ten dałby się skonstatować w całej sztuce. Metoda silnych efektów. A może rywalizacja?

Tło sztuki polityczne. Autorowi chodziło najprawdopodobniej o przeciwstawienie rewolucji rosyjskiej — rewolucji francuskiej. Ale nie tylko o to. Chodziło mu o podkreślenie kontrastu dwu narodów, rewolucjonizujących w imię wolności, o pokazanie przepastnej różnicy dwu ras i dwu odrębnych światów. Porównanie to wypada na korzyść ducha francuskiego. I to jest dodatnia strona całej sztuki.

Pozatem sztuka nie przekonuje ani nie interesuje. Akt pierwszy, rozgrywający się w Rosji, wygląda na piękną bajkę. Jest jakby napisany pod wpływem sensacyjnych opowieści romansopisarzy francuskich, którzy znają Rosję z felietonów dziennikarskich lub opisów podróży rozmaitych delegatów do głodnej bolszewji. Tem się tłumaczy, że nastrój w pierwszym akcie robi na nas wrażenie sielankowe. Najmocniejszy jest akt drugi (doskonała scena walki dwu kobiet). Całość grubie jednak w niedomówieniach, niedociągnięciach. Brak jej stanowczo kręgosłupa dobrze przemyślanej i zrozumianej treści.

Stąd ujęcie sztuki w ramy gry natrafia na duże trudności i wymaga wprawy i zręczności. W grze lwowskich artystów znać było duży wysiłek i staranność, ale nie udało się uniknąć zasadniczych błędów i stworzyć rzecz bez zarzutu. Z tem peramentem i z dużym przejęciem się grał rolę ambitnego Rogera Latenaca p. Edward Życki. Zdolny ten artysta przejął się jednak zbyt swobodnie rolą w „Morfium”. Nieustannie więc „morfinizował”, wpadając zupełnie niepotrzebnie w nastrój, w urywanie, w chorobliwe bełkoty. To „dramatyzowanie” zatępiło jasny i zdrowy charakter tej roli. Postać Rosjanki Maszy w kreacji pani Haliny Bilińskiej - Czarnowskiej wypadła naturalnie. Duża rutyna sceniczna tej artystki potrafiła wydobyć z roli akcenty szczerze i żywe. Piękna, żalonna Paryżanką była p. Niemirycz, uroczo wyglądająca, w eleganckiej toalecie w akcie dru-

gim. Pani Helena Świerczewska zdobyła się na kilka momentów pięknej gry, ale nie potrafiła wydobyc z wdzięcznej swej roli naprawdę ciepłych i wzruszających akcentów. Była zbyt surowa i twarda. Brakło jej uroku zalotności i kobiecej zabobności młodej Paryżanki. Dobry typ posła socjalistycznego stworzył p. Ferdynand Sarnowski. Maski i głos — niezwykle trafne. Reszta, artystów stała na poziomie przeciętnej gry.

Kazimierz Bukowski.

Pogrzeb zamordowanego redakt. Sydora Twerdochliba.

Wczorajszy pogrzeb ofiary mordu ukraińskiego śp. Sydora Twerdochliba stał się olbrzymią żałobną manifestacją. O godzinie 3 popołudniu tłumy ludności zgromadziły się koło trumny, złożonej w krypcie OO. Bernardynów, zalewając równocześnie wielotysieczną masą plac Bernardyński i ulicę Piekarską. Prócz rodziny zmarłego i najbliższych jego przyjaciół znaleźli się w krypcie, przybrani wieńcami świeżych kwiatów, wybitni przedstawiciele władz i społeczeństwa polskiego. Przybyli więc: wojewoda Grabowski z zastępą swoich p. Zmymni i radcą prezyd. Krechowickim, prezydent m. Neuman, kurator szkolny Sobieński, prezes apel. Czerwiński, dyr. pol. dr. Reinlender, prezes sądu Łuczkiwicz, urzędnicy województwa i kuratorium, radni miejscy, chłopcy polscy i ruscy, reprezentacja Tow. dziennikarzy polskich, Kasyna i Kola liter. - art., Związku literatów, Związku art. teatru, grona profesorskiego itd.

Bardzo licznie zjawili się duchowieństwo polskie. Modły nad zwłokami odprawili księża Bernardyni, osobno zaś paroch gr. kat. parafii św. Pawła i Piotra. Przy modłach asystowali kapłani kapituły zym. kat. i ormiańskiej, duchowieństwo świeckie i klasztoru OO. Dominikanów.

Po wyniesieniu zwłok z krypty przemówił prezes Tow. dziennikarzy polskich, red. Bron. Laskowski, żegnając zmarłego, jako kolegę po piórze, który działalnością swoją publicystyczną przyczynił się w wielkiej mierze do krzewienia idei zgody polsko - ukraińskiej. Następnie przemówił imieniem Związku literatów polskich dr. Włodzimierz Jampolski, charakteryzując zmarłego jako pisarza i człowieka i poświęcając mu słowa gorącej sympatii i szczerzego uznania.

Po przemówieniach ruszył kondukt pogrzebowy ul. Piekarską wzdłuż ogromnego szpalu publiczności na cmentarz. Otwierała orszak żałobny młodzież gimnazjalna, poczem szli chłopcy i tłumy publiczności. Po odprawieniu modłów i ceremonii religijnych przemówił dr. Janowski, dyrektor gimn. X., w którym pracował śp. Twerdochlib, żegnając go w imię kolegów i uczniów.

Trumnę złożono w grobowcu wśród mnóstwa wieńców i kwiatów, złożonych przez tych, którzy czcili w zmarłym nie tylko przyjaciela, ale człowieka wielkiej pracy i szczernej idei.

Czcigodnym ceniom

ś. p. Sydora Twerdochliba

poety i apostoła zgody polsko-ukr.

Nad brzegiem rzeki rzek stał budowniczy
młody,
A patrząc w bystry nurt wartko płynącej
wody,
Tak — przez szerokość tej, co ludy dwa
rozdziela —
Wołał na drugi brzeg do swego przyjaciela:

— „Buduję most!...”
— „Budujesz?... Czegoż ci doń potrzeba?...”
— „Trzeba mi licznych rąk, pomocy Boskiej
z Nieba.
Trzeba mi ludzi czynu, wytrwałych pionierów,
Serc czystych, wielkich dusz i prawych
charakterów”.

— „Buduję most!...”
— „Budujesz?... A ponad jaką rzeką?...”
— „Granicą — rzekę zwa, płynie stąd
niedaleko.
Lęka się wszystek lud zajrzeć do jej topieli,
A mówi: że jej nurt braci rodzonych dzieli”.

— „Buduję most!...”
— „Budujesz?... Powiedzże nam: dla kogo?...”
— „Dla braci, którzy dziś połączyć się nie
mogą,
A o braterstwie swem już pozapomnieli,...
Chcę, aby przez ten most dłońe sobie
podali”.

— „Buduję most!...”
— „Budujesz?... A jakież mu dasz miano?...”
— „Ach, mniejsza z tem, niech wprzód jego
filary staną,
Kiedy zbuduję go i zbliżę dwa narody,
Wtedy nad rzeką most nazwiemy „mostem
zgody”.

— „Buduję most!...”
— „Budujesz?... Powiedzże nam: dla kogo?...”
Budując, staraj się o ludzi dobrej woli.
Most zgody stawiać chcesz, pamiętaj o tem
przecie:
Że o tę zgodę dziś — najtrudniej jest na
świecie”.

— „Buduję most!...”
— „Tak, widzę: ciosy, wapno już zwożą.
Na siebie tylko liczą na cud na pomoc Bożą.
A kiedy z brzegiem brzeg złączą sklepienia
łuki,
To, Bogu dzięki złoży, żeś tej dokazał sztuki,
I proś, by na ten most wystąpiły strony obie,
I proś, by na ten most wstąpiły strony obie,
A gdy to stanie się, czego Ci z serca życzym,
Rzekniemy, żeś ty jest nie lafa budowniczym.

— „Buduję most!...”
— „Budujesz?... Powiedzże nam: dla kogo?...”
— „Błogosławieni wy, polscy czyniący ludzie,
Zapłatę — godną was — znajdziecie w waszym
trudzie.
Już sama „dobra chęć” w tej łacie „Bożej
sprawie”
Nagrody, godną jest, przetoż wam błogo-
sławię”

Jacek Obrochta.

2 miliony nagrody za wykrycie morderców Twerdochliba.

Warszawa. Z powodu zamordowania prof. Twerdochliba, redakcja ukr. czasopisma „Ridnyj Kra“, Rząd polski polecił władzom rządowym we Lwowie wyrażenie kondolencji pozostałej rodzinie. Ponadto Rząd zajmie się sprawą zabezpieczenia bytu rodziny zmarłego. Ministerstwo spraw wewnętrznych zarządzi-

ło najenergiczniejsze dochodzenia celem wykrycia sprawców mordu, jak również poleciło miejscowym władzom ogłoszenie nagrody 2 milionów marek za ujęcie sprawców zbrodni, względnie dostarczenie danych, któreby doprowadziły do schwytania morderców,

— 00 —

Min. Narutowicz o polskiej polityce zagr.

Warszawa. (Pat). Na dzisiejszej konferencji w ministerstwie spraw zagranicznych oświadczył minister spraw zagranicznych p. Narutowicz wobec przedstawicieli prasy, co następuje:

Pragnę dzisiaj dać Panom wyjaśnienie co do stanowiska polskiej polityki w dwóch sprawach. Pierwsza, to wypadki polityczne na bliskim Wschodzie, druga zaś, to świeżo odbyta konferencja w Rewlu.

Konflikty na bliskim Wschodzie łatwo mógł się rozszerzyć na wschodnią Europę.

Stojąc zasadniczo na stanowisku wolności cięśnin, podzielał rząd polski umiarkowaną taktykę Francji. Z radością powitaliśmy wyniki obrad paryskich i dalsze zabiegi prowadzone w Mudanji, które wreszcie doprowadziły do podpisania znanego układu. Układ ten zdaje się gwarantować pokojowe zakończenie grecko-tureckiego konfliktu. Stanowisko Polski w czasie dramatycznych perypetii, poprzedzających układ w Mudanji, przyczyniło się — śmiem sądzić — do zapobieżenia rozszerzeniu się konfliktu. Wierni bowiem naszym zobowiązaniom jako sprzymierzeńcy, podkreśliłiśmy jednak silnie stanowczą chęć utrzymania pokoju. Nasze nadzwyczaj serdeczne stosunki z Rumunią, zacieśnione jeszcze pobylem Naczelnika Państwa w tym kraju z jednej strony, zaś z drugiej strony dobre pokojowe stosunki z Rosją sowiecką, pozwoliły nam nabrać przekonania, że pokojowe zlikwidowanie sporu jest zupełnie możliwe, co też następnie wypadki całkowicie potwierdziły.

Jakkolwiek wydaje się, że bezpośrednie niebezpieczeństwo rozszerzenia się wschodniego konfliktu minęło, to jednak rząd polski nie będzie spuszczał z oka przebiegu dalszych rokowań.

Jeszcze większą uwagę poświęcać będziemy musieli konferencji, która ma być w przyszłości zwołana po uregulowaniu sprawy konfliktu grecko-tureckiego dla załatwienia kwestii cięśnin. Jakkolwiek Polska nie jest państwem czarnomorskim, to jednak mając dzięki układowi handlowym z Rumunią zapewniony dostęp do portów

Brailly i Gałaczu, żywo zainteresowana jest losami cięśnin, które obchodzą ją ponadto ze względu na jej bezpośrednich sąsiadów i ogólny układ stosunków w Europie wschodniej.

Przechodzę do drugiej, wyżej wymienionej sprawy, to jest do zjazdu ministrów spraw zagranicznych w Rewlu, który się odbył 8 i 9 października. Na zjeździe ministrów spraw zagranicznych Estonii, Finlandii, Lotwy i Polski chodziło w pierwszym rzędzie o ostateczne uzgodnienie stanowiska państw bałtyckich w sprawie zaprojektowanej przez R. S. F. R. S. konferencji rozbrojeniowej w Moskwie. W sprawie tej porozumiewali się eksperci wojskowi w Warszawie z udziałem eksperta wojskowego rumuńskiego, na zjeździe zaś rewelskim miała być między innymi powzięta wspólna decyzja w kwestyi projektowanej konferencji w Moskwie, co też tam nastąpiło. Wszyscy delegaci zgodnie doszli do przekonania, że wychodząc z założenia, iż należy wziąć udział w konferencji zaproponowanej przez rząd rosyjski.

Termin konferencji uzależniony został od inicjatywy w tym względzie ze strony Rosyi.

Na zjeździe rewelskim poruszono również sprawę ewentualnego udziału Rumunii w projektowanej konferencji moskiewskiej. Udział Rumunii, jako jednego z państw sąsiadujących z Rosją i Ukrainą sowiecką, w omawianiu spraw, związanych z zabezpieczeniem granic najbliższych sąsiadów Rosyi, jest niewątpliwie bardzo pożądanym.

Na zjeździe rewelskim postanowiono odbyć konferencję państw bałtyckich w sprawach ekonomicznych w najbliższym czasie w Helsingforsie.

Ministrowie postanowili poza tem polecić swoim delegatom na IV. konferencję międzynarodowego Biura pracy w Genewie wzajemne skoordynowanie swoich prac.

Obrady zjazdu rewelskiego raz jeszcze stwierdziły jednomyślnie państw bałtyckich we wszystkich sprawach dotyczących ich wspólnej polityki.

— 00 —

podaje, że zapowiadana od 1 listopada podwyżka taryf kolejowych nie jest jeszcze pewna. Projektowana podwyżka o 100 procent taryfy osobowej i 50 procent towarowej będzie tematem obrad zainteresowanych ministerstw.

DZIS OCZEKUJĄ USTAPIENIA LLOYD GEORGE'A.

Londyn. (AW). W najbliższym czasie pojawi się dekret królewski w sprawie rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów. Z pewnych źródeł donoszą, że L. George w czwartek zgłosi swą dymisję, jeżeli konser-

watyści wystąpią też przeciw niemu. Prawdopodobnie utworzony zostanie gabinet konserwatywny z lordem Derby na czele.

ODWRÓT GREKÓW Z TRACYI.

Wiedeń. (Pat.). „N. Fr. Presse“ donosi z Paryża, że nadeszła tam wiadomość o poważnej sytuacji w Tracji wschodniej. Armia tamtejsza grecka jest zupełnie niekarna, pali wsię muzułmańskie i niszczy plony. Ludność cywilna ucieka w panice.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA KOLEJOWA.

Warszawa. (AW) 7 listopada w Lucernie rozpocznie się europejska konferencja kolejowa, która ma za zadanie ustalić komunikację międzynarodową państw europejskich od połowy r. 1923. Odnosno linje komunikacyjne europejskie tych pociągów, które dotyczą Polski, są następujące: po cąg Bukareszt — Ostenda (przez Lwów, Kraków, Katowice, Wrocław, Berlin), pociąg pospieszny Warszawa — Gdańsk (przez Malbork, tranzytem przez niemiecki brzeg Wisły), ten ostatni pociąg skróci komunikację między Warszawą a Gdańskiem. Z ramienia rządu polskiego w konferencji tej weźmie udział wicedyrektor departamentu ruchu w ministerstwie kolei p. Moskwa w towarzystwie przedstawicieli odnośnych dyrekcji kolejowych.

POLEMIKA P. DMOWSKIEGO Z P. ROSSETEM

Warszawa. (telef.) (z). Pomędzy p. Dmowskim a p. Rossetem wywiązała się interesująca polemika historyczna. Jej część pierwszą podał wczoraj „Wiek Nowy“ w formie oświadczenia Dmowskiego o zachowanie się jego wobec Naczelnika Państwa na Radzie obrony Państwa. Oświadczenie to złożył p. Dmowski z powodu artykułu p. Rosseta w „Przeglądzie Tygodniowym“, organie stronnictwa, mieszczańskiego. P. Rosset protestuje je jednak w „Kuryerze porannym“, dzisiejszo oświadczenie p. Dmowskiego sprostować. Przypomina on, że na owym posiedzeniu Rady obrony państwa Nacz. państwa złożył oświadczenie, że dalej szpilkiować znosić nie może i żąda albo w tym jednomyślnie przez R. obr. państwa uchwalonego albo poda się do dymisji, poczem powstał wraz z generalicyą z miejsca, chcąc udać się do sąsiedniej sali i czekać na uchwałę R. obr. państwa. W tej właśnie chwili, a nie po powrocie Piłsudskiego, wygłosił Dmowski owe pamiętne przemówienie, w którym stwierdził, że zawsze uważał, iż brak autorytetu w państwie jest niebezpieczeństwem kraju i cieszy się, iż w osobie Piłsudskiego autorytet ten znalazł. Zawodzi też, zdaniem Rosseta, Dmowskiego pamiętać, gdy twierdzi, że przemówienie jego o utrzymaniu Piłsudskiego na stanowisku Naczelnego wodza nastąpiło po powrocie Naczelnika Państwa do sali a więc po uchwaleniu wotum zaufania, nie zaś jak to było istotnie przed wykładem i przed uchwałą. Cała ta polemika toczy się na tem tle, iż narodowo-demokraci są bardzo niezadowoleni, że poseł Rosset przy wyborach jeździł razem z nimi i że ma swój osobny program polityczny.

SKIRMUNT MIANOWANY POSŁEM W LONDYNIE.

Warszawa. (AW.) Naczelnik Państwa podpisał nominację p. Konstantego Skirmunta na posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Rzpltej w Londynie, oraz p. dra Wróblewskiego na posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Rzpltej w Waszyngtonie.

PODROŻENIE KOLEI JESZCZE NIE POSTANOWIONE.

Warszawa. (AW.). „Przegląd Wieczorny“

Zbierajcie złoto i srebro na Skarb Polski!

NADESŁANE.

No wość! == Afrakey?

Największy jaki kiedykolwiek był widziany jednoseryowy film pod tytułem

ZARNA MOLLY

dra nat salon-senz. pelen przyg. i awanturniczy w 7 aktach. — PRISCILLA DEAN, na omiata artystka kraje g. ro e. MARYSIENKA — KUPERN K

27737

O 30% taniej niż wszędzie!

Znany magazyn obuwia „Monopol” Ignacy Brüh, przy ul. Leona Sapiehy 19 — otrzymał świeży transport obuwia praktycznego i luksusowego w najnowszych fasonach o 30% taniej, aniżeli w centrum miasta. — Uprasza się o liczne odwiedziny

O 30% taniej niż wszędzie!

818

Załad dentystyczny

Dra Karol a ATLASA

Lwów, Kochanowskiego 11, otwarty od 9—11—6.

27937

Kto chce się szybko i dobrze nauczyć tańczyć?

Niech spieszy do Szkoły tańców „Warszawianka” Pawilon Ogrodu Pojezuickiego. Wpisy codziennie od 10—12

Zawiadamiam, że konto w P.K.O. Nr. 143555, opiewające na moje nazwisko zamknąłem i gotówkę w sumie Mkp. 52960.40 przekazałem dnia 12 października 1922, p. dr. Franciszowi Koniecznemu. — Jednocześnie oświadczam, że za ewentualne dyspozycje i odpisania do powyższego konta, jak i za transakcje pod moim nazwiskiem przeprowadzane przez kogokolwiek bez mojej wiedzy, — nie biorę żadnej odpowiedzialności.

Dr. Tadeusz Osieński
Lublin, ul. Niecała 10.

27899

JEDYNACZKA
W SPODNIACH

arcywesoła komedia z OSSI OSWALDA w głów. rol. Wkrótce w KINIE LEW.

27965

KREM „H” i TONIK

usuwają natychmiast plagi! DO NABYCIA:

APTEKA, Lwów, Halicka 19 DROGUERJA.
Mra Leszka Stodowskiego, Lwów, Hotel George’a.

27735

Grasowanie band bolszewicko-ukr. po Wschodniej Małopolsce.

(Początek na stronie pierwszej).

Bandy dotąd nie zlikwidowane.

Banda bolszewicko-ukraińska, która częściowo zataiła się koło Dunajowa, a częściowo w Rohatyńskim

nie została dotąd zlikwidowana.

Rozdzieliła się ona na dwie rozbójnicze grupy, a nadto przyłączyć się do niej miały jakieś

dwie nowe mniejsze bandy.

Akcja wojskowa, głównie kawaleryjska, odbywa się dalej. Dochodzą też wiadomości o pojawieniu się jakiejś innej bandy w sile około 20 uzbrojonych ludzi koło Bohaczkowic, na pograniczu powiatu podhajeckiego i tarnopolskiego. Także w Denysowie widziano jakieś podejrzane indywidua, przebrane za Hallerczyków, które strzelały do policji państwowej.

Wogóle stwierdzono, że bandyci często używają przebrania np. ubierają się w mundury policji państwowej, zdarte z zabitych lub wziętych „w niewolę” żołnierzy policyjnych.

Petruszewycz jako organizator band i zdrajca przyjaciół swoich czeskich i włoskich.

Wedle doniesienia „Gazety Codziennej” wojskowe organy bezpieczeństwa przychwyliły przed kilku dniami na granicy zorganizowaną „jacejkę” petru-

szewiczowską, a niebawem przychwycono też kuryera „dyktatora” Petruszewicza, jadącego z Wiednia, zdaje się do bolszewików. Z przychwyconych dokumentów „jacejki” i poczty szpiegowskiej kuryera, wynika, że Petruszewycz i jego „rząd” wiedeński zostaje w ścisłej łączności z bolszewikami i że jego akcy „dyplomatycznej” zawdzięczać należy nasyłanie bojówek bolszewicko-ukraińskich do Małopolski Wsch. w okresie przedwyborczym.

Równocześnie w owej poczcie znaleziono szereg dokumentów, planów i fotografii treści wojskowej

ze sztabu czeskiego i włoskiego, co dowodzi, że emigranci ukraińscy, korzystając z gościnności czeskiej i włoskiej uprawiają równocześnie szpiegostwo wojskowe w tych państwach „sprzymierzonych” na rzecz bolszewickiej Rosji.

Ten ostatni niesłychany fakt może doszczętnie skompromitować i zabić Petruszewicza w opinii Europy!

ODEZWY BANDYTÓW.

Bandyci ukraińsko-bolszewiccy rozrzucają drukowane odezwy do ludności ukraińskiej, żeby się nie bała, zdźz rabuła oni i mordują tylko panów i chłopów polskich

—00—

Komedia z samodzielną Ukrainą sow. skończona!

Warszawa. (AW.). Ostatnie wydarzenia na Ukrainie, których treścią była likwidacja samodzielności ukraińskiej, wywołały następujące uwagi „Rzplitej”: „Rezolucja wszech ukraińskiego komitetu kładzie kres legendzie jakoby na wschodzie istniało samodzielne państwo ukraińskie, Dziennik podkreśla analogi-

czne traktowanie Ukrainy przez rządy carski, Kłereńskiego i sowiecki. Wszystkie one tępiły bezwzględnie wszelkie obawy separatyzmu ukraińskiego. Za czasów sowieckich Ukraina była tylko generalgubernatorstwem, obecnie ta komedia się skończyła..

—00—

Polska a sojusz francusko-rosyjski.

Warszawa. (telef.). Artykuł „Tempsa” o stosunkach francusko-rosyjskich, na który zwrócił wczoraj uwagę „Wiek Nowy”, wywołał wielkie wrażenie. Gazety niemieckie są zdania, że w krótkim czasie nastąpi zawarcie przymierza rosyjsko-francuskiego. Natomiast korespondent „Rzeczypospolitej” na podstawie wiadomości, jak twierdzi pochodzących z dobrego źródła, stwierdza, iż podróż Herriota do Rosji nie osiągnęła zupełnie tych wyników, jakie radykał i komuniści chcą w niej widzieć. Sprawa zwrotu dawnych długów rosyjskich nie postąpiła dalej niż w Genui. Jako warunek uznania tych długów, stawia rząd sowiecki udzielenie mu nowej kilkamiliardowej pożyczki

frankowej. W kołach politycznych oświadczają dalej, że dopóki Rosja nie oświadczy w sposób niedwuznaczny, iż nie będzie uprawiała wobec Polski polityki zaczepnej, nie można mówić o przymierzu francusko-rosyjskim. Żądanie to jest logicznym następstwem sojuszu polsko-francuskiego. Nie może być mowy o jakiegokolwiek zbliżeniu między Francją a Rosją, dopóki interesy polskie nie są zabezpieczone

—00—

Niepewne zamiary Anglii w sprawie konferencji wschodniej.

Warszawa. (telef.). W kołach politycznych Paryża panuje zaniepokojenie co do zamiarów Anglii w sprawie konferencji wschodniej. — W ostatnim tygodniu ułożyły się rządy Francji i Anglii, iż konferencja ta odbędzie się 30 października w Lozannie. Obecnie proponuje Anglia zwołanie konferencji rzeczoznawców do Londynu. Sprawy, które miały być przedmiotem obrad zostały już omówione, tak, iż obrady rzeczoznawców zdają się być niepotrzebne. Oprócz tego sądzą, że Turcy stracili by zaufanie, co by mogło wpłynąć ujemnie na wynik konferencji pokojowej. „Temps” uważa, że Anglia nie zrezygnowała ze swoich imperialistycznych planów co do Konstanty-

nopola, wobec czego pokój zdaje się być dalej narażony na niebezpieczeństwo. Dyplomatyczny sprawozdawca „Daily Telegraphu” stara się wykazać, iż wszelkie trudności, jakie robią Rosyjom w dopuszczeniu jej do konferencji wschodniej, należy przypisać Francji. Należy przyznać — zapewnia jednak dziennik — że sprawozdanie Herriota zmieniło zapatrywanie Poincarégo. Anglia, jego zdaniem, nigdy nie sprzeciwiała się udziałowi Rosji w konferencji. Tymczasem rząd angielski na kilkakrotne zapytania ze strony Moskwy co do udziału w konferencji pokojowej albo nie odpowiadał wcale, albo odpowiadał przecząco.

Sprawa Jaworzyny będzie dla Polski załatwiona pomyślnie.

Warszawa. (telef.). Sprawa zatargu czesko-polskiego o Jaworznę zdecydowana definitywnie przez międzynarodową komisję delimitacyjną pomyślnie dla Polski, znajduje się obecnie wskutek opozycji Czechów w komi-

syj prawniczej Rady ambasadorów. Mimo energicznych zabiegów czeskich w Paryżu, sprawa Jaworzyny, ak wolno przypuszczać, będzie zdecydowana dla Polski pomyślnie.

SPRAWA ZWROTU ZBIORÓW ZAŁUSKICH PRZYBIERA DLA POLSKI OBRÓT POMYŚLNIEJSZY.

Warszawa. (telef.). (z) Ze źródeł miarodajnych donoszą, że w sprawie wydania przez Rosję zbiorów Załuskich przybiera obrót pomyślniejszy. Niepewna dotąd postawa delegacji rosyjsko-ukraińskiej zaczyna mięknąć na co w znacznej mierze wpłynął powrót Cziezerina. Propozycje, jakie wysuwała delegacja rosyjska, były tego rodzaju, iż Rosja miałaby wydać tylko te z rękopisów i inkabułów, których odpisy znajdują się w poszczególnych zbiorach w kraju. To żądanie odrzuciło zostało fachową repliką prof. Piotrowskiego, który jako były kustosz Ermitażu trafnie ocenił sytuację. Przyjmując propozycję rosyjską, delegacja podjęła pracę syzyfową, albowiem leżące nie po wielu miastach i odszukiwanie tych odpisów kosztowałoby Polskę miliardy. Zresztą odpisy te są dość nieliczne, to znaczy, że Polska za miliardy wydatków uzyskałaby tylko niewielką część tego dobytku. A rękopisów tych jest w Rosji 16.000 egzemplarzy, inkabułów zaś kilka kolekcji. Dzięki gruntownej znajomości stosunków prof. Piotrowskiego udało się skierować propozycję na drogę dla Polski pomyślniejszą.

PRZECIW ZAKUPOWANIU PIENIĘDZY NIEMIECKICH.

Warszawa. (telef.). (z) Francuski deputowany Gohard wniósł w Izbie projekt ustawy, w myśl której ma być we Francji zakazane zakupowanie pieniędzy niemieckich z wyjątkiem potrzebnych dla prawnego handlu. W uzasadnieniu ustawy zwraca się deputowany przeciw spekulacji marką niemiecką, przyczem wykazuje, że Niemcy dążą do wymiany złych banknotów papierowych na dobre waluty zagraniczne.

ENWER PASZA DAJE ZNAĆ O SOBIE.

Warszawa. (telef.). (z) „Local Anzeiger” donosi, że wczoraj nadszedł do Berlina list Enwera

WISŁA W WARSZAWIE WZBIERA.

Warszawa. (telef.). Wczoraj od południa kołym Wisły zaczęła płynąć piana, zwiastując szybkie przybieranie Wisły. Było ono tak szybkie, iż po upływie godziny woda zaczęła się przedzierać przez wał ochronny, zalewając łąki czerniakowskie.

WYPADKIEM W SCHRONISKU DZIEWCZĄT ZAJĘŁO SIĘ MIN. PRACY I OPIEKI SPÓŁ.

Warszawa. (telef.). W związku z przykrym wypadkiem w schronisku dla dziewcząt przy ul. Czerniakowskiej komisariat opieki społecznej omunuje, że z polecenia ministra pracy i opieki społecznej został zwolniony lekarz tego zakładu, a specjalna komisja złożona z komisaryatu opieki społecznej oraz urzędu zdrowia rozpoczęła dochodzenia w powyższej sprawie.

Kronika sportowa.



Zarząd ZKS „Hasmonea” we Lwowie wzywa wszystkich członków klubu do jawienia się na plenarne zebranie, które odbędzie się we czwartek dnia 26 października w wielkiej sali „Jad Chazim” przy ulicy Bernsteina. Początek obrad o godz. 7 wieczorem. Sprawa otwarcia własnego boiska sportowego.

Floriadori A. C. — Cracovia 3:1 i 1:5.
Lechia — 19 pp. 2:0.
A. Z. S. — 5 Pap. 1:1.
L. K. S. — Turyści 4:0.

Mistrzostwa wiedeńskie.

Ostatnia niedziela przyniosła dwie sensacyjne klęski Hakoah i Rapidu, skutkiem tego w mistrzostwie prowadzi Admir z 9 p., dalej idą Amatorzy z 8 p., Hakoah i Hertha z 6p., Rapid z 5 p.

Wyniki były następujące:
Amatorzy—Rapid 7:3.
Vienna—Hakoah 4:2!
Admira—W. A. C. 5:2.
Sportklub—Simmering 3:1.
Wacker—Hertha 2:2.
W. A. F.—Rudolfshtigel 2:1.

Budapeszt.

M. T. K. — N. T. K. 0 : 0.
F. T. C. — M. A. C. 3 : 0.
Zuglo — B. T. C. 1 : 0.
Törekves — Vasas 1 : 1.

Czechy.

D. F. C. — Victoria (Pilzno) 2 : 0.

ZMIANA WYROKU W SPRAWIE DĄBALA.

Warszawa. (AW) Wczoraj późno w nocy sąd apelacyjny ogłosił wyrok w sprawie Dąbala. Na mocy tego wyroku poprzednie orzeczenie sądu okręgowego skazujące Dąbala na pozbawienie praw i 6 lat ciężkiego więzienia zostało zmienione na 3 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw za wygłaszanie odczytów, wzywające do obalenia istniejącego w państwie ustroju.

REEWAKUACJA MIENIA POLSKIEGO Z ROSJI

Warszawa. (AW) Przybył tu z Moskwy transport przedmiotów uzyskanych w Rosji sowieckiej przez komisję reewakuacyjną i mieszaną. Przywieziono 17 wagonów dzwonów kościelnych, aktów haraldji itp.

ZWIĄZEK GENERALÓW W BULGARI PRZECIW DYKTATURZE RZĄDU CHŁOPSKIEGO.

Warszawa. (telef.). Z Sofii donoszą, że zjazd b. oficerów wezwał naród bułgarski, aby się wyzwolił z pod jarzma dyktatury rządu chłopskiego. W odpowiedzi na to polecił rząd aresztować przywódców związku generałów.

MOBILIZACJA NACYONALISTÓW JUGOSŁOWIAŃSKICH.

Warszawa. (telef.). Mimo, że rząd serbski przeciwny jest wszelkiej akcji zbrojnej przeciw faszystom, postanowiły nacyonalistyczne organizacje wraz ze zjednoczeniem serbskich komitadów ogłosić mobilizację wszystkich nacyonalistów z Jugosławii.

Wspaniałe sypialnie, jadalnie krajowe i zagran. poleca Hala Aukcyjna, Lwów, Akademicka 3. 7729

Ruch wyborczy u Rusinów w Brzeżańskim i knowania ukraińskie.

W Brzeżanach - mieście część Ukraińców wstrzyma się od głosowania, a inni będą głosować na listę ukraińską. Zachowanie się obecne Ukraińców niepokoi cały powiat brzeżański.

Co dnia, późno wieczorem widać, wracających małymi gromadkami z tajnych zebrań. Trudno wysledzić ich miejsca schadzek.

—00—

Sparta — Victoria Žižkov 4 : 1.
Žižkowski S. K. — C. A. F. K. 4 : 2.
Meteor VIII. — S. K. Liben 2 : 1.
Victoria Vinohrady — Meteor VII. 3 : 1.
Slavia (Praga) — S. K. Pilzno 6 : 0.

Wisła zwyciężyła W. K. S. Legję w Warszawie w stosunku 3:0, a nie jak mylnie podano 2:0.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 19. października 1922

NEOFICJALNA GIEŁDA

Dolary amerykańskie 10700—10750 (słownik)
Dwójki 10600—10650 dolarów
Franki 10400—10450, jed. i dwójki 10400—10450
marki niemieckie 4 10—4 20, setki 3 80—4 10, drobne 3 50—3 80, leje 59 00—62 00
dobre 58 00—61 00, czeskie korony 340 00—355 00, drobne 330 00—350 00, rubla 5-setki 130 00—160 00, setki 130 00—160 00 25-rublowki 110 00—130 00 franki franc. 780 00—810 00; funty szterl. 46500—47500, franki szwajcarskie 1930 00—200 00—Złote: 20-kor. 40.000—41.000, 20-frankówki 38 200—39 200 20-markówki 47.500—48.500, 10-rublowki 50000—51.000, srebro korony austriackie 790—830, floreny 2000—2060 rubla 3250—3320.

Z teki aforyzmów.

(?) Pieriądze leżą „na drodze”, ale są to często bardzo kręte ścieżki.

*

Niedawno temu powiedziała mi pewna światowa dama: „Wi rzę mężowi mojemu nawet wtedy, gdy wiem, że kłamię. Moja zasada bowiem: kłamać i pozwolić, aby drudzy kłaniali.

Kronika bieżąca

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO, TEATR WIELKI.

We czwartek, 19. października, o godz. 7⁴⁵ „Ta, która przeszła bez śladu”, sztuka w 4 akt. Kistremackorsa.

W piątek, 20. października, o godzinie 7 „Eugeniusz Onegin”, opera Czajkowskiego, (wyśteż St. Argasińskiej-Chojnowskiej.

—00—

TEATR MAŁY

We czwartek, 19. października, o godz. 7 „Księga Hioba”, komedia nudna w 3 aktach — B. Winawera.

—00—

W piątek, 20. października, o godzinie 7 „Księga Hioba”, komedia nudna w 3 aktach — B. Winawera.

—00—

TEATR NOWOŚCI.

We czwartek, 19. października, o godz. 7 „Bajadera”, operetka w 3 aktach, Kalmana.

W piątek, 20. października, o godzinie 7 „Bajadera”, operetka w 3 aktach, Kalmana.

—00—

Teatr art. - liter. „UI” Ossolińskich 10. Program VI. od 16 do 22 października.
1) Część koncertowa.
2) Gościnne występy Andy Kitschman, Marka Windheima i Mary Rosee.

3) Światowej sławy duet taneczny „Rosee”.
4) Konieczna operetka w 2 aktach muz. Dostala „Bogowie na ziemi.

Początek o 8 wiecz. — W poniedziałki i piątki dla pp. urzędników o 50 proc. zniżki.

—00—

Z dyrekcji teatrów m. komunikują:
Dyrektor teatrów miejskich Ludwik Czarnowski wyleciał do Warszawy w sprawach artystycznych.

„Ta która przeszła bez śladu” wzbudziła sze roką dyskusję wśród bywalców teatralnych i mimo sprzecznych sądów odniosła sukces dzięki starannej reżyserii, bardzo dobrej grze artystów oraz przepychowi strojów.

Duży sukces „Księgi Hioba” B. Winawera, ja ki odniósł teatr Mały spowoduje napewno dłuższe utrzymanie tej ciekawej sztuki na afiszu teatralnym. „Księga Hioba” okazała się utworem bardzo oryginalnym, wystawionym bardzo dobrze i granym bez zarzutu. Humor oparty na satyrycznym podłożu obecnych stosunków społecznych, dobry rysunek postaci, zgrabna budowa, wszystko to tworzy całość, która bardzo zajmuje.

Szkoła tańców nowoczesnych („Ecole de Danse”) St. Niemczynowskiego, Lindego 5. Wpisy 5—8. 27310.

N. U. Z. A. zawiadamia, że cukier jeszcze nie nadszedł. Wysłani urzędnicy czuwają nad przyspieszeniem transportu. Po nadejściu ogłosimy w dziennikach dzień rozpoczęcia sprzedaży.

mtk. NAJNOWSZY program „Bagatell” zdobył sobie powszechny i zasłużony poklask. Począ na go przepyszna bluetka E. Odoblińskiego. w

której wykonaniu obok autora, przepyszne stwarzają sylwetki dyr. Bronowski, Ordówna i Tarnowska. Przepysznie wygłasza humoreskę Bronowskiego „Ja chcę żony” Bołcio Kamiński, poczem Mecio Mirski, Ordówna, Bronowski zaspęją widowię świetnymi raketami humoru, a pi ruety Carlego i Rositty wprawiają w ekscytację amatorów sztuki choreograficznej. Wybornem za kończeniem wieczoru jest pełna werwy jedno-aktówka „Ci co krają” w wykonaniu Odoblińskie go, Stańczykowej, Tarnowskiej, Bronowskiego, Mirskiego i Górnickiego. Cały wogóle program, starannie zestawiony i wykonany, przypomina lepsze czasy naszej muzy kabaretowej.

—00—

Baczność Legionści! Celem omówienie szere gu spraw obchodzących nas Legionistów zapraszamy Was na zebranie koleżeńskie, które odbędzie się dnia 19 października o godz. 7 wiecór w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Zielonej 7. Przybyłsk Jan; Richter Joachim; Rzeziak Władysław Szczerski Gustaw; Żelaszkiewicz Kornel.

Kurs dramatyczny, ogłoszony przez Lwowski Związek Teatrów i chórów włośc. na październik br., odbędzie się — z powodów od Zarządu Głównego Związku niezależnych — w terminie późniejszym, który zostanie osobno ogłoszony. Zarząd Główny Z. T. i Ch. Wl.

Lwowskie Towarz. Lekarskie. XXVII. Posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek dnia 20 bm. o godz. 6 wieczorem w Poliklinice. Pokazy kol. Allerhand, Progulski, Domaszewicz. Wykład kol. Allerhand „o zakażeniu ustnem”.

We feljetonie onegdajszym „Ze sztuki” opuszczono przy omawianiu działalności art. mal. Marceliego Harasimowicza całą jedną stronicę skryptu, wskutek czego tok myśli autora został przerwany przy końcu pierwszego ustępu, co zresztą uderza przy czytaniu choćby pobieżnem.

Król. Niderlandzki konsulat we Lwowie (ul. Mickiewicza 1. 10) wzywa wszystkich obywateli holenderskich, zamieszkałych w Małopolsce, aby najpóźniej do dnia 1 grudnia 1922 przesłali Konsulatowi pismem swe adresy z podaniem żyjących we wspólnem gospodarstwie członków rodziny, ich płci, zatrudnienia i wieku.

Nadzwyczajne Walne zebranie Koła Studentek wyższych uczelni odbędzie się w sobotę dnia 21 października 1922 r. o godz. 7 wiecz. w sali II. (Uniwersytetu Jana Kazimierza ul. Mikołaja 4; I. piętro.). Porządek obrad: Zmiana statutu. Wolno wnioski i interpelacje. W razie niezebrania się do statecznej ilości członków, następne Walne zebranie odbędzie się w 3 dni później tj. 24 paźdz. o tej samej porze.

Towarzystwo śpiewackie „Echo” wykona na cele odnowienia kościoła św. Anny we Lwowie w kościele Archikatedralnym w niedzielę dnia 22 b. m. o godz. 12 w południe mszę św. Köstingera.

Komisja Oświatowa Związku Polaków w m. zorganizowała z ramienia Ogólnego komitetu kursów wieczorne kursy dla dorosłych w kilku stopniach przy szkole żeńskiej im. Sobieskiego ulica Zamarstynowska 11. Nauka odbywa się trzy razy na tydzień po 2 godziny w poniedziałki, wtorki i czwartki. — Uprasza się o skierowanie analfabetów i pragnących się dokształcić do kursów powyższych.

„Zukunft” znów wychodzi. Znany tygodnik Maksymiliana Hardena „Die Zukunft”, którego wydawanie ze względów finansowych było zakwestyonowane obecnie definitywnie zaczął znów wychodzić. Harden ostedł się w Szwajcaryi,

Skon znakomitego artysty. W Warszawie zmarł wczoraj znakomity artysta scen warszawskich Edmund Rygler.

2-gi Podwieczorek z tańcami. Kasyno i Koło lit. art. zachęcane powodzeniem pierwszego podwieczorku urządza drugą podobną zabawę dla inteligencji w sobotę dnia 21 października br. o godz. 7 wieczorem. Lista gości poleconych wyłożona w sekretaryacie.

Wypadek tramwajowy. Dnia 17 bm. o godz. 22.30 na rogu ulicy Legionów i Wałów Hetmańskich, w okolicy Kawiarni Wiedeńskiej, wóz tramwaju elektrycznego L. D. nr. 156 wyjechał na wóz UL. nr. 131. Wóz UL. otrzymał niewielkich uszkodzeń i wycofał się. Wyciągnął go dopiero wóz L. J. nr. 28. Z ludzi nikł nie poniósł szwanku. Doznała tylko zawodu publiczność wracająca z teatrów, gdyż ruch na wymienionych liniach został znacznie opóźniony.

Z spraw miejskich.

(1) Wtorkowemu posiedzeniu Magistratu m. Lwowa tj. 17 bm. przewodniczył prezydent m. Józef Neumann. Obecni byli wszyscy wiceprezydenci miasta. Uchwalono przedstawić Radzie m. wniosek na odstąpienie 5 m. kwadratowych przestrzeni na cmentarzu Łyczakowskim na wybudowanie grobowca dla śp. Gabryeli Zapońskiej.

Podwyższono 4 ubogim osobom płci żeńskiej przynależnym do gminy m. Lwowa wsparcia miesięczne z kwoty 800 mk. na 1200 mk. Między uwzględnionymi są również osoby obrządku grecko-katolickiego, jak wdowa po proboszczu grecko-katolickim.

Wydano konsensusy budowlane, a mianowicie: a) na budowę stajni przy ulicy Zielonej, b) na budowę parterowego magazynu przy ul. Kazimierzewskiej w miejsce rozebranych oficyn; c) na parterową dobudówkę przy ul. Pawła oraz d) na budowę piętrowych miejsc wygodę przy ul. Kazimierzewskiej.

Ukarano za przemykanie wódki 7 osób, a mianowicie 3 osoby grzywnami po 80.000 mk., 3 grzywnami po 40.000 mk. oraz 1 grzywną 32.000 mk.

W końcu ukarano 28 osób tj. wł. realności i dozorców domów za nieprzestrzeganie przepisów sanitarno-policyjnych i woźniców kilku za nieprzestrzeganie przepisów jazdy i zanieczyszczanie ulic i jeżdżenie po szynach m. kolei elektrycznej. Nałożone grzywny wynoszą od 300 do 1000 mkp.

Sekcja druga (skarbową) pod przewodnictwem r. m. radcy Bolesława Lewickiego uchwalila wykonać roboty i naprawy w stajni i budynku muzeum im. Łozińskiego kosztem 500.000 mk. Przyznała Agacie Motykowej, wdowie po prowyżajowym, który został zamordowany w Woli Dobrostańskiej dar z łaski na lat trzy po 12.000 mk. miesięcznie a dla każdego z trojga dzieci po 4000 mk. miesięcznie.

W końcu uchwalila wykonać roboty adaptacyjne na targowicy sianem, słomą i zbożem przy ul. Gabryelówka kosztem 300.000 mk.

Sekcja czwarta (targowa) odbyła posiedzenie pod przewodn. r. m. Włodzimierskiego.

Między innymi sprawami uchwalono wydać przychylną opinię na udzielenie koncesji na aptekę Bródzkiemu Józefowi i Sarkiewiczowi Włodzisławowi oraz na udzielenie koncesji na wy-

twórnię środków leczniczych Sklepińskiemu Antoniemu.

Powzięto również uchwałę wydania przychylniej opinii w przedmiocie udzielenia koncesji na antykwarnię Towarzystwu „Swój do Swego“. Jak niemiłej na księgarnię Gromnickiemu Izidorowi z warunkiem, iż właściciel poprzedni złoży swą koncesję.

Sekcja piąta (organizacyjna) obradowała pod przewodn. r. m. radcy dr. Próchnickiego.

Uchwalono przedstawić wniosek na ufundowanie na rok stypendium przez gm. m. Lwowa dla niezdolnego ucznia szkoły morskiej w Teżewie w kwocie 120.000 mk.

Zaproponowano a) udzielenie Bratniej Pomocy słuchaczów wszechmicy Jana Kazimierza subwencji w kwocie 100.000 mk.; b) Towarzystwu „Ochrona chłopców pod opieką św. Antoniego we Lwowie“ subwencji w kwocie 300.000 mk. oraz c) Tow. „Polskiego Domu im. Króla Jana III. Sobieskiego w Jaworowie subwencji w kwocie 250.000 mk.

W końcu uchwalono przedstawić wniosek na udzielenie daru fundatorskiego gminy m. Lwowa w kwocie 100.000 mk. na budowę kaplicy nad grobem męczenników w Złoczowie.

Wieczny pokój.

(?) Tęsknota za pokojem ogarnia ludzkość, a świat w dalszym ciągu wstrząsany jest walkami, które, aczkolwiek rozgrywają się już poza nawiasem wielkiej wojny światowej, sprawiają przecie, że stan wojenny trwa w dalszym ciągu, a pokój wieczny, o którym tyle się mówi i pisze — wydaje się dziś bardziej, niż kiedykolwiek, utopią.

„Wieczny pokój to sen i to nawet nie ładny sen“ — powiedział kiedyś jeden ze sławnych wodzów w wojnach napoleońskich.

Zapewne, że żaden z tych szlachetnych pacyfistów, którzy potępiają wojnę, nie myśli o pokoju równajacym się spokojowi śmierci, bo spokój taki byłby zastojem w życiu każdego narodu. Życie, to walka i od takiej walki uchylać się nie należy. Naród każdy musi i powinien walczyć o takie warunki, aby mógł się rozwijać korzystnie zarówno na polu ekonomicznym, jak i duchowym.

Pokój, do którego dążą pacyfiści, nie oznacza wyeliminowania walki, ale ma to być stan międzynarodowego porządku, międzynarodowej organizacji.

Państwa winny zrozumieć, że nie są już absolutnymi wrogami, którzy wzajem powstrzymują się w rozwoju i że niema innej siły prócz miecza, aby utrzymać się przy życiu.

Właśnie ta wojna w sposób najbardziej dobitny wykazała wzajemną zależność państw. Wszakże aby utrzymać się, musiały dążyć do kooperatywy i łączyć się w związki, w przymierza i koalicje. Coraz liczniej w ostatnich ubiegłych dzieścioleciach rozwijały się wspólności interesów i te wytwarzały sobie wspólne organa dla całego świata kulturalnego.

Oczywiście, że owa międzypaństwowa anarchia, która dawniej była powodem orego starcia się narodów z narodami, nie została jeszcze przewycięzona. Ale to już znaczy wiele, że zanosi się na to, aby ją przewyciężyć. Narody wreszcie rozumieją, że muszą się dopasować do zmienionej struktury państwowej, która obecnie polegać tylko może na zasadach wspólnej międzypaństwowej organizacji unormowanej według praw naturalnych.

Ten stan, zdążający do pokoju międzynarodowego znajduje się dopiero w okresie powstawania i posiada wszelkie dane dla naturalnego rozwoju. Zadaniem pacyfistów jest rozbudzić zrozumienie dla tych naturalnych wydarzeń, aby przez celowe współpracownictwo jaknajwiększej ilości ludzi przyspieszyć taki rozwój, gdzieby metody międzynarodowego współżycia, względnie rozwiązanie konfliktów międzypaństwowych mogło się zmienić stosownie do uzyskanego zrozumienia.

Erotoman, który oblewał kobiety witriolem.

Tak wyrażał im swoje uczucia miłosne.

Policja paryska schwytała nareszcie, dawno poszukiwanego psychopatę, który ładne kobiety oblewał witriolem.

Maniak ten grasował najczęściej w paryskich podziemiach kolei elektrycznych.

Człowiek ten prześladował tylko ładne i młode osoby, za które siedział tak długo, aż upatrzył chwilę stosowną, by oblać je kwasem.

Rzecz szczególna, że oblewał on tylko figurę ofiary w okolicach bioder, co naprowadziło policję na domysł, że był to jakiś degenerat.

Podobno pewne paryżanki tak ustraktowane, choć materyalnie poszkodowane, były zato niezmiernie dumne, gdyż w ten sposób uzyskiwały, jakdyby dyplom piękności. Pokazuje się, że niema tego złego, co by nie miało dobrych stron.

Smierć skutkiem używania tanich papierosów.

Najlepiej palić fajki.

Angielscy lekarze wołają: „Jeśli palicie, to palcie tylko najlepsze gatunki papierosów“. To na pewno nie jest bez słuszności, jak się okazało kilka dni temu na osobie pani Mealy w St. John's Wood.

P. Mealy ceniła olbrzymie ilości tanich papierosów, aż wreszcie, niedawno przestała wychodzić z zadymionego mieszkania.

Gdy zaniepokojeni sąsiedzi weszli do jej pokoju, zastali tam ofiarę nalogu tytoniowego maraństwa, ale i wtedy nawet z papierosami w ustach.

Lekarz stwierdził, że p. M. umarła wskutek pęknięcia aorty.

Przyczyną było przeciążenie serca krwią, za trutą nadmiernym spalaniem nikotyny i papieru.

Dlatego też lekarze angielscy radzą palić tylko dobre gatunki tytoniu w fajkach, aby uniknąć wchłaniania szkodliwej substancji z grubego papieru, w jaki okręca się tanie papierosy.

APOLLO
wyświetla
tylko parę dni

II-ga Część Indyjskiego Grobowca

10-6

Ep demja żonobójstw we Francji.

Kwitnie ona przeważnie w sierach niższych.

„Nasi mężowie są zwierzami” — wyrzekła w swoim czasie wybitna sufrażystka na wielkim wiecu w Londynie. Powiedzenie to znajduje coraz częstsze potwierdzenie w kronikach policyjnych i sądowych całego świata.

Kobiety są wprawdzie płochę. Wady tej nie mogą się wyzbyć nawet w późnej starości, nawet wtedy, gdy zostają matkami. I właśnie na tem tle powstają najczęściej owe konflikty, w których na jaw wychodzi zwierzęcość mężczyzny. Są to dramaty zawsze straszne i zawsze krwawe jeżeli tylko rozgrywają się w sierach niższych.

Do szeregu żonobójstw, zanotowanych we Francji w ciągu bieżącego miesiąca, przybyło nowe morderstwo, bohaterem którego był krawiec zamieszkały w Oran. Jest to już człowiek niezbyt młody, bo czterdzieściokilkuletni, niejaki Choukroun. Miał on oddawna w podejrzeniu swoją żonę, dwudziestosiedmioletnią Helenę. Podejrzywał ją o niewierność małżeńską, nie zwierzał się jednak z tego nikomu. Aż w dniu krytycznym, nieszczerzy krawiec dostał do rąk pakiet z listami i fotografią autora tych listów, przeznaczony dla jego żony. Treść listów nie pozostawiała żadnych wątpliwości co do żyjących podejrzeń.

Choukroun wysławszy dwoje dzieci do szkoły pozostał z żoną sam na sam. Zamknawszy na klucz wszystkie drzwi, zażądał rozmowy z żoną.

Czego się dowiedział — niewiadomo. Ale za pół godziny opuścił swój dom i udał się do policyi oświadczając, iż zabił swoją żonę. Istotnie, znaleziono ją na podłodze bez życia z podziurawioną kulami rewolwerowymi głową.

Handel żywym towarem w hotelu londyńskim

Właściciel hotelu zwabiał młode i ładne dziewczęta pod pozorem dobrych posad.

Londyn jest naogół miastem surowych obyczajów, to też skandal, jaki się wydarzył tydzień temu w hotelu Belgravia House, Piccadilly — wywołał wielką sensację.

Pan Wilham John Berkley lubił młode i ładne dziewczęta, a przytem nie lubił być długo wiernym jednemu i temu samemu przedmiotowi swych uczuć.

Ponieważ jednak w Anglii nie ma prawa małżeńskiego, zezwalającego na poligamię, przeto p. B. wpadł na osobliwy pomysł.

Ogłosił mianowicie, że pewien bogaty Amerykanin poszukuje młodej osoby do zajęcia się jego gospodarstwem.

Przytem wynagrodzenie takiej panienci miało być dość wysokie, bo sięgające 100 funtów sterlingów rocznie, przy całkowitem utrzymaniu.

Rozumie się, że przy obecnym braku popytu na pracę w Londynie, zgłosiło się moc petentek.

P. B. brzydkim i szarpniętym zębem czasu od powiadał, że świetne to miejsce jest już zajęte, młode i ładne zaś przyjmował oddzielnie.

Tu, niewiadomo w jakim celu, p. B. badał bu-

dowę ciała aplikantki możliwie bardzo dokładnie i bezpośrednio.

Przytem paniencę obdarzał całusami i robił plakatne uwagi o jej wdziękach.

Z powodów wychowawczych, oczywiście, krotnika sądowa milczy o innych jeszcze „badaniach” jakim chlebobawca poddawał swe niedoszłe pracownice.

Jednak, póty dzban wodę nosi, dopóki się ucho nie urwie.

Tym razem ucho urwało się tak nieoczekiwanie, że z dzbanu wylały się wszystkie męty na widownię publiczną.

Zdarzyło się bowiem, że p. B. dał nowe ogłoszenie, nie mniej powabne od poprzednich.

I oto zgłosiła się doń ładna i młoda panienska, której nazwisko sąd nie chce ujawnić.

Zaczęły się te same całusy, pomiary i komplementy.

Ale z p. X. było trudniej.

Podniecony więc p. B. zadał jej bardzo drastyczne pytanie, mianowicie prosił, aby mu wyznała szczerze, czy zбочyla kiedy z drogi cnoty.

Jaka wtedy odpowiedź dała p. X., o tem sąd dyskretnie milczy.

Wiadomo tylko że była ogromnie oburzona i wyrwała się z rąk uwodziciela i, jak mówi, nie chcąc, aby inne kobiety były w ten sposób narażane — dała o wszystkim znać policyi.

Policyja zaś, nie mając żadnych rzeczowych dowodów, musiała uciec się do wybiegu.

Do hotelu więc, w odpowiedzi na jedno z takich ogłoszeń, posłano powabną bardzo policyantkę, z którą p. B. podobnie „przyjemnie” spędził wieczorek i którą zaprotegował jakimś bogatemu Amerykaninowi „na posadę, na wyjazd”.

Policyantka dopuściła hotelarza do pewnych koniecznych granic, aby go nie zrażać i wymóc na nim doprowadzono transakcyi o posadę do końca.

Tym sposobem „nakryto” faktora i nabywców, a prowadzone obecnie śledztwo, wykryło wiele szczegółów i ofiar tej roboty właściciela hotelu. Sprawa jeszcze w toku.

Ze Związku inwalidów wojennych.

Ważno dla powiatowych Kół Związku inwalidów wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, oraz wszystkich inwalidów, wdów i sierót wojennych w obrębie województwa lwowskiego.

W dniu 7 bm. odbył się we Lwowie Zjazd delegatów Kół Związku naszego, który powołał na podstawie statutu Wydział wojewódzki Związku inwalidów wojennych Rzp. Polskiej. Zadaniem Zarządu Wydziału będzie interwencya i pośrednictwo między Kółami Związku a władzami, które mają siedzibę we Lwowie, w sprawach dotyczących inwalidów, wdów i sierót. Tam gdzie Kół lub grup związkowych jeszcze niema, zgłosić się należy inwalidom do Zarządu wojewódzkiego, by jak najszybciej takowe zorganizowano. Podania do władz i urzędów z siedzibą w Warszawie, winny być również oddać skierowywane na miejsce przeznaczenia za pośrednictwem Zarządu wydziału wojewódzkiego, który po rozpatrzeniu i zaopiniowaniu sprawy u siebie i w Województwie, prześle je dalej. Zarząd starać się będzie usilnie, by przepisy ustawy przynoszące ulgi i możność egzystencji inwalidom, wdowom i sierotom wojennym

były przestrzegane i szybko załatwiane. Na Zgromadzenia inwalidów, wysyłać będzie Zarząd na żądanie referentów, lustratorów kooperatyw i spółdzielni związkowych celom zbadania rachunków, zakładania ksiąg itp.

Do Zarządu wojewódzkiego wybrano kolegów: Magudera Adama ze Lwowa, przewodniczącym, Zalewskiego Mieczysława z Ustrzyk zastępcą, Kopecia Henryka ze Lwowa sekretarzem, Drzewińskiego Jana z Tarnobrzegu zast., Dr. Szkodzińskiego Fr. ze Lwowa skarbnikiem, Rafałskiego Michała ze Lwowa zast. Ponadto jako zastępców Zarządu wybrano: kol. Preissnera Władysława ze Lwowa, Klusa Jana z Łańcuta, Kobańskiego Michała z Sambora i księdza Jakubowskiego ze Lwowa.

Do Wydziału wojewódzkiego wybrano: kol. Reizera z Łańcuta, Marka z Rzeszowa, Zycha z Tarnobrzegu, Dutka z Brzozowa, Szczepańskiego z Ustrzyk, Ubermana z Przeworska, Taducha ze Lwowa, Rafalskiego ze Lwowa, Bugajskiego z Drohobycza, Pechtholda z Drohobycza, Wojtowicza i Germańskiego z Ustrzyk, Szczotkę z Drohobycza, Stompego ze Sambora i kolegę Rybczyńskiego ze Lwowa.

Wydział wybrał przewodniczącym kol. Rybczyńskiego, sekr. Rafalskiego, rewizorami zaś kol. Reizera, Marka i Ubermana.

Zjazd delegatów polecił kilka spraw, dotyczących się dobra inwalidów wojennych Zarządowi natychmiast do załatwienia w Województwie i w Ministerstwach w Warszawie.

Żywić należy uzasadnioną nadzieję, że nowo powołana do życia placówka pracować będzie sprężysto i energicznie dla dobra inwalidów Województwa lwowskiego a do tej pracy życzymy jej powodzenia.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF PRZYSZKOWICZ

OGŁOSZENIA.

Dr. Maksymilian Roller
ord. w chorobach dzieci od godz. 2—4
- Kłopotowskiego 4. II. p. 27688

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. NABEL**
ordynuje od godziny 12—1 i od 3—5 po południu
plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną). 26541

Dr. Zofia Wepper sekund. szpitala powszechnego —
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 3—5 ul. JAN. WSKA 25. — Usuwanie włosów elektrolizą, brodawek, lam. znamion 27830

Pokoźna Pełczarska Stanisławów
ul. Sobieskiego 60, przyjmuje panie na czas słabości i udziela porad. 27333

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. cław kliniki dermatol. w Berlinie
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). — Leczenie włosów, plam, znamion elektrolizą, lampą kwarcową. 27951

Dr. Fryderyk Mahl
b. asystent klin. skórno-wenerycznej Lwów, ul. Koralnicka 8 (od pl. Akademickiego). 27936

Dr. Schwanitz specjalista chorób skórnych i wener. B. Sekundariusz szpitala powszechnego ul. Słowackiego 4 (naprzeciw gł. poczty). Leczenie brodawek, plam, włosów elektrolizą, lampą kwarcową. 27486

Plebiscyt „Wieku Nowego”.

Premia 100.000 sto tysięcy mp.

Kto zostanie posłem m. Lwowa?

Poniżej podajemy nazwiska wszystkich kandydatów, zamieszczone na listach, obowiązujących w m. Lwowie. Na dołączonym wycinku należy wpisać nazwiska tych, którzy wyjdą z urny, jako posłowie miasta Lwowa w dniu 5. listopada.

Za trafne rozwiązanie przeznaczamy premię

 **100.000 mk.** 

O ile byłoby więcej dobrych rozwiązań, natenczas los rozstrzygnie, komu przypadnie premia.

Termin wręczenia premji względnie losowania -- zostanie ogłoszony później, po wyniku wyborów, to zn. po dniu 5. listopada.

Nazwiska kandydatów, zamieszczone na listach, zgłoszonych we Lwowie do Sejmu są następujące:

Chrześcijańska Jedność Narodowa: 1. Dr. Stan. Głabiński, 2. Czesław Mączyński, 3. Dr. Stanisław Bieńkowski, 4. Marja Demelówna.

P. P. S. 1. Artur Hausner, 2. Adam Kuryłowicz, 3. Jan Lisiewicz, 4. Zofia Mokłowska.

Centrum mieszczańskie: 1. Bolesław Lewicki, 2. Bronisław Laskowicki, 3. Władysław Cirin, 4. Marja Miniewska.

Komitet Zjednoczonych Stronnictw Narodowych Żydowskich: 1. Dr. Leon Reich, 2. Dr. Dawid Schreiber, 3. Róża Melzerowa, 4. Ferdinand Kassler.

Żydowski Robotniczy Komitet Wyborczy: 1. Buxbaum Ant., 2. Lew Izaak vel Icek Juda, 3. Rafałkes Jakób, 4. Edelman Schmul.

Zjednoczony Komitet Wyborczy Niezawisłych Socjalistów Wschodniej Małopolski: 1. Anzelm Reiss, 2. Oskar Tunis, 3. Izydor Schoenhorn.

Ogólny Żydowski Związek Robotniczy w Polsce: 1. Dr. Karol Einäugler, 2. Hersch Ehrlich, 3. Wiktor Alter, 4. Abraham Poch.

Komunistyczny Związek Proletariatu Miast i Wsi: 1. Dąbal Tomasz, 2. Rodzeń Wawrzyniec, 3. Dyblinger Jakób, 4. Feliksik Michał.

Narodowa Partja Pracy: 1. Gen. dyw. Wacław Iwaszkiewicz, 2. Dr. Danielski Zygmunt, 3. Dr. Mieczysław Wytrwał, 4. Zofia Rybińska.

Polskie Stronnictwo Ludowe: 1. Jakób Rozmirowski, 2. Leopold Siniec, 3. Jan Blaike, 4. Eugeniusz Kozłowski.

Związek Kobiet Polskich: 1. Jaworska Marja, 2. Ceysingerówna Helena, 3. Tomicka Jadwiga.

PLEBISCYT Wieku Nowego

W dniu 5. listopada posłami z miasta Lwowa wybrani zostaną:

- 1) _____
- 2) _____
- 3) _____
- 4) _____

PODPIS:
Imię i nazwisko oraz dokładny adres
rozwiązującego.

(wypełniony wycinek nadesłać do Red.
„WIEKU NOWEGO” w terminie do 31. pa-
ździernika).

OTOMANY

Kanapki do składane, Wkłady do łóżek, Poduszki rozharowe, Łózka składane, Materye meblowe, Drelichy, Portjery Kapy, Firanki tiulowe, Chodniki, Dywany, Karnisze mos. i ce- E. KORENBLIT, Lwów, Brajerowska 4 hurtow. i detal. 13842



Żarówki metalowe oszczędnościowe sprzedaje jak długo zapas s arczy — bardzo tanio. Spalone żarówki zamieniam za dopłatą. **OSKAR FASSLER** Lwów — ulica Sykstuska 1. 23. 27733

NIE CZYTAJ!

Pracownia magazynu obuwia przyjmuje zamówienia na najnowsze fasony obuwia o cenach konkurencyjnych. Przyjmuje też zamówienia na buty z cholew. m dla PT. Oficerów. Pracownia obuwia **Piotra Srokowskiego**, Lwów, Gródecka 29. 27938

RESTAURACJA F. BISANZA Lwów, pl. Bernardyński 2 poleca smaczne **OBIADY** z 3 dań do wyboru z karty po 550 Mk. 27742

NAJLEPSZY WĘGIEL KOSTKOWY z pierwszorzędných kopalń dostarcza natychmiast w każdej ilości w miejscu i na prowincję **POLSKIE BIURO WĘGLOWE** Lwów, plac Halicki 1. 7. 27564

NAJWIĘKSZY WYBÓR TAPESTRII Krajowych i zagranicznych poleca 23715 **magazyn mebli i tapet** **TEODOR KYSIK I SYNOWIE** Lwów, Kościuszki Nr. 20. UWAGA: Otrzymaliśmy świeży transport tapet stylowych.

Nakrycie stołowe z prawdziwej **ALPAKI** poleca **Stanisław Wierzbicki** Magazyn porcelany i szkła, skład srebrachcińskiego i wyrobów kuchennych **Lwów, Halicka 4.** 27231

Prostu marnotrawstwem jest dawanie bielizny do prania gdzieindziej — jak do pralni **„POTĘGA” Lyczakowska 19A.** która teraz pod nowy Zarząd przeszła. Tu bowiem bielizny się nie niszczy, pierze się bez szkodliwych domieszek, kołnierze i mankiety z polym. Przyjmujemy też do chemicznego czyszczenia i farbowania. Dla P. T. Urzędników 15% opustu. 23792

POWAŻNE FRANCUSKIE przedsiębiorstwo przemysł. poszukuje lokalu o 2-3 pokojach w śródmieściu. — Zgłoszenia pod „FRANKI” do Biura Ogłoszeń Brücka, Lwów, ul. Kościuszki 2. 27953

KARBID w oryginaln. bębnach i na wagę, oraz **LAMPY KARBIDOWE** poleca **Malwina Immerglück** Lwów. Jagiellońska 17. 27713

Poszukuję do dworu ogrodnika kawalera albo ogrodniczki. Zgłoszenia z odpisami świadectw — nadsyłać do Biura ogłoszeń Sokołowskiego we Lwowie, ulica Jagiellońska 8, pod „Ogrodnik”. 27945

Zarząd dóbr Czernic sta ya kolej. i poczta — poszukuje dwóch rutynowanych i dobrze poleconych **GAJOWYCH.** Zgłoszenia pisemne i osobiste skierować do Zarządu. 27944

Maszyny do szycia naprawia pod gwarancją na miejscu **PIERWSZORZĘDNY ZAWODOWY MECHANIK SPECYLI TA JAN MIKULAK** ul. Japońska 5. — Wystarczy napisać korespondentkę, a zjawię się na miejscu. 27933

20 lat istniejący Zakład stolarski posiada na sprzedaż kilka **sypialni dębowych.** **JAN ŻYCHOWSKI, Tkacka 82.** 27942

BATERYJKI do latarek i ogniwa galwaniczne pierwszej jakości po cenach fabrycznych na prowincję wysła odwrotnie **ERES**, Lwów, Leona Sapiehy 6. 27959

Tablice nagrobkowe monogramy — pieczętki kawczukowe i metalowe wykonuje o 30% taniej jak wszędzie **S. SANDWIK**, Lwów, Pasaż Mikołajski. 23844

DYREKTOR poważnej firmy francuskiej poszukuje umeblowanego **POKOJU KAWALERSKIEGO.** Zgłoszenia pod „FRANCUZ” do Biura ogłoszeń Brücka, Lwów, ul. Kościuszki 1. 2. 27956

ZDOLNA STENOTYPISTKA poszukiwana dla biura technicznego. — Wymagana biegłość w pisaniu na maszynie, znajomość stenografii i prawne władanie językiem niemieckim. — Warunki korzystne. Zgłoszenia 9—10 przedpołudn. i 3—4 pop. Zakłady Techniczne, ul. Głowińskiego 2. 27957

WOLNE POSADY

POSZUKUJE parobka żonatego lub kawalera na mieszkanie gospodarstwo rolne na kresach. Ordynaryj i wynagrodzenie pieniężne. — Zgłoszenia: Lwów ulica Potockiego 15A Szkielski. 27609

PANNA do magazynu papieru Stanisława Abła Legionów 11; zostanie przyjęta. 27607

PANNY do haftów; filet; siatkowania i mereżkowania potrzebne. Roboty oddaje się także do domu. — Zgłoszenia ulica Zyblikiewicza 37; parter. 27682

SŁUŻĄCA umiejająca dobrze gotować do 2 osób; tylko z dobrymi świadectwami poszukiwana. Dobra płaca. Zgłoszenia od godz. 9—11 i 3—5 ulica Słowackiego 4; III. piętro — drzwi nr. 7. 3146

ZWINNA SŁUŻĄCA znajdzie zaraz zajęcie na korzystnych warunkach. Zgłoszenia: Wałowa 31, Mezzanin. 27771

Łóżka żelazne.

Antoni Hałski
Lwów
Sobieskiego 3.

27540

CERATY kapy na łózka, firanki, portjery, **DYWANY**, materye meblowe, tapety itp. **POLEC ZA KŁ. D DEKORACYJNY — J. WEISS** Lwów, Sobieskiego 2 25453

CHRONICIE cerę przed szkodliwą atmosferą jesieni! Jedyny środek zapobiegawczy — prawdziwe **genewskie Otrębki miedalowe** Nr. 470. — Cena za woreczek Mp. 500. — (Hurtownie duży rabat) — poleca **Droguerya Mra J. Barchena** Lwów — ul. HALICKA 12 27964

Baczność! Kopalnia złota! Skład towarów kolonialnych i delikatesów w Gnieźnie (Wielkopolska) w śródmieściu, d brze prosperujący, z całkowitem urządzeniem i towarem, z powodu choroby właśc. zaraz **do sprzedania.** Do objęcia potrzeba około 5 m. l. nów. **P. SADURA** Gniezno, Mieczysława. 23349

Kurs tańców dla początkujących rozpoczyna każdego 1-go i 15-go **RAAB** ul. Sykstuska 23. — Wpisy codziennie. 27851

CHŁOPCA SKLEPOWEGO przyjmie zaraz Ska fotograf. SNAPSHOT. Lwów, 3-go Maja 11 A. 27771

MASZYNISTKĘ rutynowaną przyjmie natychmiast adwokat Luft, Sykstuska 34. Zgłoszenia między 3-4 27822

CHŁOPAK DO PRAKTYKI — zostanie natychmiast przyjęty. Oferty nadsyłać do firmy W. Szlagow, handel śniadankowo korzeniowy w SAMBORZE. 27824

POSZUKUJĘ biegłej ekspedientki. Zgłoszenia: Hurtownia Tytoniowa — Zygmuntowska 14. 27834

SŁUŻĄCA DO WSZYSTKIEGO na dobrych warunkach potrzebna. PIEKARSKA 17 parter. 27802

POSZUKUJĘ ROBOTNIKA lub robotnicę do Konfekcji męskiej i dziecięcej. SMOCZA 6, I. piętro. 27801

OSOBĘ DO DZIECKA 3-letniego przyjmie zaraz. Dr. Friedl, Potockiego 8. 27850

J. A. BACZEWSKI w Zniesieniu koło Lwowa poszukuje ko bię do mycia flaszek i robotnicę do fabryki likierów. — Zgłoszenia we fabryce w Zniesieniu. 27891

ZDOLNEGO przykrawacza wierzchołów oraz robotników na męską szyci robotę poszukuje magazyn obuwia Jarema ulica Iredy 9. 27634

CHŁOPCA biurowego, dobrze wychowanego przyjmie zaraz. Oferty: Fabryka obuwia na Zniesieniu. 27677

POSZUKUJĘ szwajskich czeladzi na robotę torantową Józef Mykajlik; Zniesienie ulica Jana Ludwika Nr. 335. 27621

POSZUKUJĘ służącą lub dochodzącą za dobrem wynagrodzeniem; Wyspiańskiego 40; drugie piętro; na lewo. 27862

DWÓCH ZDOLNYCH chłopców do lekkich robót poszukuje się. — Zgłoszenia w fabryce luster — Lwów Kottłarna 6 w podwórzu; między 3 a 4 popoł. 27907

POTRZEBNA ZARAZ dobra kucharka do więcej osób; płaca wedle umowy Wiadomość Firma Telczek ulica Akademicka 6. 27908

POTRZEBNA P. SKLEPOWA; Firma Telczek; ulica Akademicka 6. 27909

ZARZĄD Zakładu zdrojowego Niemirów p. loco poszukuje od 15 listopada rutynowanej kierowniczkę pensjonat i wykwalifikowaną kucharkę. Zgłoszenia nieuwzględnione bez odpowiedzi. 27910

ZDOLNA SPRZEDAWCZYNI I SPRZEDAWCA ZOSTANĄ PRZYJĘCI DO MAGAZYNU LEONA PROPSTA PŁAC MARYACKI 3. — ZGŁOSZENIA: PŁAC HALICKI 12/1 27896

LEPSZA starszą Panne służącą poszukuje Czarnieckiego 4 I. piętro od 3-5. 27891

POSZUKUJE SIĘ osobę inteligentnej stanu wolnego; celem wyszkolenia jej na Instruktorke w warsztatach podczosznicznych Ochrony polskiej w Bołchowcie Kurs 2 miesięczny we Lwowie na koszt Wsch. Maopł. Towarzystwa ochrony dzieci; młodzieży oraz pobory wedle umowy. — Udokumentowane podania: Biuro gl. T. O. M. — Lwów ulica Koralmicka 6, I. p. 27888

CHŁOPAKÓW do nauki przyjmie Siemka Bema 22. 27870

SAMODZIELNA; rutynowana buchalterka z wyrobioną korespondencją polsko-niemiecką przyleta zostanie tylko z pierwszorzędnej poleceniami do magazynu futer St. Wrońskiego Synowie; Lwów pl. Maryacki 10. 27878

POTRZEBNA kucharka na śniadankową; ulica Dwernickiego 11A; drzwi 7. 27869

3 SKRZYPKÓW zdolnych poszukuje na wieczory restauracya — Gródecka 10A 27930

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna — ulica Piekarska 10 u gospodarza. 27934

POSZUKUJĘ zdolnego przykrawacza szwajskiego — ulica Gródecka 29; Srokowski. 27935

POSZUKUJĘ natychmiast robotnika lub robotnicę samodzielną do płaszczy. Blizsza wiadomość ulica Boimów 17; Braunstejn; Skien. 27912

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna; Sykstuska 44 drzwi 5 27915

PRAKTYKANT do składu maszyn do szycia i rowerów potrzebny natychmiast. Zgłoszenia do firmy A. Friedfeld — Jagiełłowska 1. 9. 27893

AGENCI do sprzedazy obrazów poszukiwani. — Agencja Lwów; Kampiana 9. 27926

CHŁOPCA do biura poszukują: Berenhaut i Luft — ulica Krasiełkowska 9. 27856

PANIENKI (do lat 15) potrzebne do wyrobów gwiazdkowych Chmielowskiego 11A. 27855

PANNE do gości; dziewczynę do kuchni przyjmie zaraz Mieczarnia ulica Blacharska 12. 27921

STARSZA osoba do trojga osób (dwoje dzieci) do wszystkiego. Węgiele w domu. Ulica Halicka 1; III p. 27928

MUNDANTKI poszukuje adwokat Nussbaum; Batorego 6 — Zgłoszenia popołudniowe. 27923

SŁUŻĄCA do wszystkiego; umiejąca dobrze gotować bez prania; która by się umiała zająć gospodarstwem poszukwana na dobrych warunkach. Dąbcańskiej 7; III/15 (bo czna Ossolińskich) między 2-4. 27918

OSOBĘ LEPSZĄ może być z dzieckiem, która by się zająła gotowaniem itp. dla jednej osoby. W zamian odstąpię kuchnię wraz z opalem i dołatą; stosownie według umowy. Wiadomość Adm. Wiek pod SPOKÓJ I PRACA 27854

POMOCNIK z działu korzeniowego i pokoju śniadań inteligentny z dobrymi świadectwami i rekomendacjami potrzebny Bruniec — Podhajce. 27847

KUCHARKA zdolna z dobrymi świadectwami potrzebna. — Dobre rekomendacje wymagane Bruniec — Podhajce. 27848

FIRMA J. A. BACZEWSKI w Zniesieniu poszukuje magazynierów. Zgłoszenia we fabryce w Zniesieniu koło Lwowa 27851

NAUKA KONCES. BIURO BUCHALTERYJNE Z. Osszowskiego, Kurlowi 38

akłada księgi, sporządza blanse, przerowadz rewizje ksiąg i t. p., p. leca na porady początkujące i rutynowane siły buchalteryjne i kantorowe. Godziny dla stron od 10-12 i od 5-7. 27814

KTO Z PRAWNIKÓW przygotuje dojeżdżającego do II. i III. prawniczego egzaminu i regoroz. za b: dobrą opłatą wedle umowy. Warunki: 1) 4-5 mies. dla II. i 3-4 mies. dla III. egzam. 2) Lekcje raz w tygodniu. 3) Gwarancja za wynik — Reflektuje tylko na fachowca profesora. Zgłoszenia z podaniem warunków poście restante. Przemyski; Wasylkowski za okazaniem książki meldunkowej. 27627

ABSOLWENTKA wiedeńskiego konserwatorium i szkoły mistrzowskiej Sautera; dyplom i złoty medal; długoletnia profesorka szkoły muzycznej udziela lekcji gry fortepianu. — Zgłoszenia: Halpern Gródecka 47; II. piętro — między 4 a 6 popoł. 27633

TECHNIK IV. roku poszukuje lekcji za skromnym wynagrodzeniem. — Specjalność: matematyka i geometria wykreslna. Łaskawe zgłoszenia pod STANISŁAW do Adm. Wiek Nowego. 27603

RUTYNOWANY instruktor, uczeń VIII. kl. gimn. poszukuje zaraz lekcji. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod RUTYNOWANY. 3129

UCZĄCY SIĘ NA FORTEPIANIE, może codziennie ćwiczyć przy ul. Kochanowskiego Nr. 82, I. piętro. 27790

PROFESORKA udziela łatwą metodą francuskiego, niemieckiego i konwersacyi. Długosza 37, II. piętro. 27507

WARSZAWIANKA. Rozpoczynam 25 października naukę kroju sukien damskich i modelowania. Wyuczam łatwo w krótkim czasie i sumiennie; — przyjmuje popołudniu od 2-5 ulica Bonna 26; I p. 27874

ROZMAITE

KRAWATKI przerabia z dostarczonego materiału robi nowe — Gruszecka, Grodzickich 6; I. p. 27892

MIESIĘCZNE dziecko chłopiec do darowania za swoje. — Wiadomość ulica Hoffmana 24; suteryny u p. Ackerman 27883

BIEDNY sierota 7 lat chłopczyk Janek bardzo ładny z najlepszym rodzinnym zaraz oddam za swego. Tylko lepszej rodziny — Zyblikiewicza 32; Sklep Nafty. 27882

JEŻELI ALEKSANDER ZELAWSKI żyje; niech da znać o sobie; gdyż żona ze synem czeka — uprasza się o prze druk w nagrajnych gazetach. 27875

PRACOWNIA sukien damskich WARSZAWIANKA ulica Bonna 26; I piętro przyjmuje wszelką robotę; wykonuje w krótkim czasie według najnowszych modeli po cenach umiarkowanych. 27873

KONCERTOWE pianino do ćwiczenia na godziny w solidnym domu śródmiejskim do wynajęcia. — Zgłoszenia listownie, reflektantów. Adm. Wiek pod KONCERTOWE PIANINO. 27880

OD 1 LISTOPADA b. r. dostarczę 15-20 l. mleka dziennie prost od krów przez 5 miesięcy za poprzednią zapłatą. — Cena według umowy — Łaskawe zgłoszenia do Wiek Nowego pod DOBRE MLEKO. 27872

DO HANDLU krowami mlecznymi poszukuję spółnika z 2-3 mil. inkp.; stajnie spędową posiadam; jestem fachowym młynem; nie fachowcy przystąpić; za bardzo korzystny interes. — Łaskawe zgłoszenia do Wiek Nowego pod KORZYSTNY INTERES 27871

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia; udziela porad; Dwernickiego 20 — Dobużnicka drzw. 2. 27625

TANIO dobrze przerabia otomany; materace — Zofii 15 — lewy parter. 27661

PRAKTYCZNA AKUSZERKA PRZYJMUJE PANIE i udziela porad pod dyskrecją. S. G. Leona Sapiehy 85. 27813

APTEKA w mieście powiatowym, Małopolska środkowa — zaraz do wydłużenia Wiadomość u adwokata Dr. S. Bunda Lwów, ul. Mickiewicza 22. 27754

DZIEWCZYNKĘ sierotę, około 10-letnią — uczciwą małżeństwo weźmie. Biuro Niemczynowskiej. — Lwów Plac Akademicki 3. 27764

ODDAM KUCHNIĘ DO PROWADZENIA. Restauracya ulica Czarnieckiego 10. 27839

KONKURENCYA! Kuśnierz przerabia i robi nowe wszelkie futra o 100 proc. taniej — robi tylko po domach. Lwów, ul. Podzamcze 1. 9, I. p., POŻAKOWSKI. 27283

AKUSZERKA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD. UL. JÓZEFATA 3 parter. B. D. 26832

POŁOŻNA POLECA SIĘ PANIOM POD DISKRECYJĄ. — LEONA SAPIEHY 61 — PARTER. 26091

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją; Bartosza Głowackiego 11A; M. TKACZ. 25708

ROROLY ręczne gotowe i na zamówienia Zyblikiewicza 37 parter. 27683

MALZENSTWA

WDOWIEC lat 35; dzieciąty na dobrem rządowym stanowisku poszukuje pannę w wieku do lat 25 zdrową; inteligentną z nieposzlakowaną przeszłością z małą realnością natchetnij w okolicy Karpat Pierwszeństwo mają brunetki; muzykalne; silnej woli. Cel matrymonialny. Poważne zgłoszenia z fotografią za zwrot której rączy się słowem honoru nadsyłać do Adm. Wiek pod M. B. 27502

PANNA lat 26 nie brzydka posiada nie wielki majątek; do bra gospodyni tą drogą pragnie poznać w celu matrymonialu lub wdowca ze sfer rzemieślniczych lub innego zawodu. — Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek pod KWIATEK. 27868

MŁODA inteligentna panna, posiadająca sklep w wielkim mieście i urządzone mieszkanie, wyjdzie za mąż za męczyznę w średnim wieku, inteligentnego, posiadającego skromną gotówkę, nie za przemysłowca. Listy do Wiek pod „Halina“. 27367

URZĘDNICZKA 100 000 miesięcznie; dwa urządzone pokoje z kuchnią; inteligentna; sympatyczna; dobra gospodyni — pragnie wyjść za mąż Panowie na dobrych stanowiskach dystrygowani 35-40 lat. MALZENSTWO IDEALNE do Adm. Wiek. 27932

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

ZGUBIONO dnia 18 bm. w drodze od kościoła Bernardynów na cmentarz Łyczakowski portfel z rachunkami, Legitymacją Lublińskiego i gotówką 35 tys. mkp. — Łaskawy znalazca zwróci, Sorbska 11. 27961

UNIEWAŻNIAM kartę odroczenia służby wojskowej na nazwisko Edward Opatow — Dziewiałtowski — Ubysz 27906

PIES zblakany jamnik czarny w białe plamy do odebrania Piłchowska 10. 27863

POSAD POSZUKUJĄ.

PIERWSZORZĘDNA SIŁA poszukuje szycia w lepszych domach oraz przyjmie szycie do domu. Rogusławska — Kr. Jadwigi 21. 27675

URZĘDNIK I BUCHALTER samodzielną z 10-letnią praktyką biurową — poszukuje posady — ewent. na wyjazd. Zgłoszenia pod H. Z. do Adm. Wiek; 27770

MASZYNISTKA poszukuje POSADE. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod MASZYNISTKA. 27768

PANIENKA DO DZIECI; Niemka mówiąca po polsku poszukuje posady. Pod POPOŁUDNIOWA do Adm. 27865

50.000 Mkp. da ukwalifikowany monter za wyrobienie zająć w elektrowni M. E.; kolej państw. lub gazowni. — Zgłoszenia pod MONTER do Adm. Wiek. 27703

MŁODA panienka poszuje posady d. towarzysztwa st. rz. pa. i. b. do dzieci. Wiadomość u pani Bing n. kiej Ormiańska 2, I p. 7421

BIURO — RYNEK 29 (Brama Andriollego) poleca służbę domową; kucharki; pokojówki; służące i dworską; ekonómów; leńicznych. — Poszukuje nauczycielki gimnazjalno; wszelką służbę. 27927.

MASZYNISTKA poszukuje jakiegokolwiek biurowej posady — jako początkująca. Matwijczuk Król. Jadwigi 36. 27860

MIESZKANIA I SKLEPY

STARSZY OFICER poszukuje mieszkania kawalerskiego możliwie w pobliżu śródmieścia. Wiadomość pod A. P. do Adm. Wiek. 27650

POSZUKUJE POKOJU I KUCHNIE — może być nie w centrum miasta. Zgłoszenia pod BANKOWIEC 26 do Adm. Wiek. Nowego. 27775

DWA POKOJE Z KUCHNIA; z komfortem natychmiast poszukiwane dla bezdzietnego małżeństwa. Pośrednictwo pożądane. Zgłoszenia pod DOSKONAŁE WARUNKI do Adm. Wiek. 27783

LOKAL NA SKLEP z drobiazgamy lub bez w zagłębiu naftowym — tylko chrześcijaninów; do odstąpienia zaraz; Lwów, Chorażczyzna 23, Ostruszkowa. 27784

WYNAJME ZARAZ inteligentnemu, poważnemu Panu lub Pani — pokój umeblowany przechodni frontowy, z balkonem, z całym utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod POZYCZKA PÓŁ MILIONA. 27787

PRZYJME NA MIESZKANIE z wiktorem uczennicę szkoły średniej za p. ew. anty Kochanowskiego 82 I p. 27791

ELEGANCKIEGO. KAWALERSKIEGO POKOJU z osobnym wejściem poszukuje. Czynsz według umowy. Zgłoszenia pod SOLIDNA do Adm. Wiek. 27794

PRZYJME NA WSPÓLNE MIESZKANIE z całym utrzymaniem kawalera. Ul. Skarbowska Nr. 27. 27803

OFICER. Lekarz kawaler — poszukuje pokoju umeblowanego z osobnym wejściem, okna: Łyczaków — Piekarska — Kochanowskiego. ewentualnie z utrzymaniem; za grzeczność dam tonę drzewa. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod DOBRZE ZAPŁACE. 27800

AKADEMIK poszukuje pokoju przy RODZINIE z utrzymaniem lub bez. od zaraz. Oferty pod J. P. do Administr. Wiek. Nowego. 27759

6 LUB 4 POKOJE komfort — poszukuje za każdą cenę: Marczyński — Wałowa 2. 27805

STARSZY MEDYK stosuje iniekcje — najchętniej za pokój. Zgłoszenia pod INIEKCJE do Adm. Wiek. 27505

POSZUKUJE pokój z kuchnią; czynsz zapłaci według umowy. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod DOBRA ZAPŁATA. 27680

POSZUKUJE jednego lub dwóch pokoi umeblowanych dla młodej pary przy łepszej rodzinie. — Łaskawe zgłoszenia Münzer Lwów Koflataja 3; III. piętro. 27684

3 POKOJE z kuchnią w śródmieściu możliwie na zamianę 1 pokój z kuchnią. Wiadomość pod KATOLIK w Administracji Wiek. — Pośrednictwo wykluczone. 27606

ZA WYNAJECIE pokoju umeblowanego z prawem użycia kuchni; niezbyt daleko od śródmieścia sporządzą protezy (sztuczne zęby) wyleczę i uzupełnię wszelkie inne braki jak plomby; korony itd. — Zapłaci czynsz dobry — Zgłoszenia do Adm. Wiek. AMERYKAŃSKI LEKARZ DENTYSTA. 27579

POKOJU UMEBLOWANEGO z oddzielnym wejściem lub też pokoju z kuchnią poszukuje się. Warunki i czynsz według umowy. Łaskawe zgłoszenia pod W. F. do Adm. Wiek. Nowego. 27732.

POKÓJ UMEBL. z wejściem, elektr. w śródmieściu w Krakowie odstąpię za podobny we Lwowie. Zgłoszenia pod 383 TECHNIK. 27913

MIESZKANIE składające się z 2 pokoi i kuchni albo 1 dużego pokoju i kuchni poszukiwane. Łaskawe zgłoszenia do P. Wagnerowej ulica Czarnieckiego 20. 27922

POKOJU umeblowanego (ew. dla 2) szuka politechnik za czynsz albo lekce z wyż. kl. gimn. Odpowiedź: Zygmunt Freudenheim; Politechnika. 27923.

PRZEBYWAJĄCY we Francji kłikanaście lat absolwent tamtejszych wyż. szkół da lekcję i konwersację francuskiego za wynajęcie umeblowanego pokoju iw. z dopłatą. Pod MODESTI do Adm. 27914.

ZAMIENIE jedną stancję za większą z dopłatą — Furlak Kordeckiego 49. 27853

POKÓJ i kuchnia; suche i słoneczne koło rogatki grodeckiej z całym urządzeniem z powodu wyjazdu na zmię od zaraz do wynajęcia. Wiadomości Droga Kulparkowska 46 od 12-2 po południu. 27900

UCZENICA znalazła mieszkanie ewent. z całym utrzymaniem przy intek. rodzinie. Zgłoszenia: ulica Bogusławskiego 16; parter na prawo od 3-5. 27861.

POKÓJ KAWALERSKI poszukiwany dla majora lekarza za dobrym czynszem. — Zgłoszenia do Dra Schiera ulica Kopernika 28 od godz. 5 do 6. 27903

TRZY POKOJE w śródmieściu szukam. — Zgłaszać w Administracji pod 87. 27894

POKOJU poszukuje z kompletnym utrzymaniem na 2-3 tygodnie w Samborze; Drohobycz; Borysławiu; Przemyślu. Psycho-grafolog z Przemyśla. — Zgłoszenia: Lwów Supińskiego 25 — oceny Psycho-grafologiczne. 27887.

DUŻY SALON w śródmieściu z osobnym wejściem; wytwor nie urządzony z koncertowym pianinem; w solidnym do mu do wynajęcia na godziny w celach naukowych. — Zgłoszenia: Adm. Wiek. SALON W ŚRÓDMIEŚCIU. 27881

KUPNO I SPRZEDAŻ

PRZESŁICZNY piec gazowy salonowy i jampa gazowo-elektryczna do sprzedania. Proń; Kopernika 10. 27608

Motorory ropne 6, 12, 18, 30 HP. Przewożna rąbałka i cyrkularka z motorem 12 HP Gater w drzewianych ramach, Cykularki do rżnięcia desek, Tokarnie do metali i drzewa — ze składu polca

Inż. JAN A. SCHUMANN
Lwów, ul. Pańska 23/45. 27710

MASZYNE SZEWSKA cylindrową — do pisanja „Underwood“ — do krawieczyny — chodnik kokosowy — sprzeda Bamburówce, Sobieskiego 15; 27516

KTO CHCE szybko kupić sprzedać; wydzierzawić majątek ziemski; kamieniec; wile; domek; fabrykę; parcelę sklep i mieszkanie niech zgłosi do Agencji Lwów ulica Chożożczyzna 27. 26973

PAWILON w KRYNICY (bez placu) kompletnie urządzony styl zakopiański do sprzedania. — Zgłoszenia Parowa fabryka Gurgul; Jarosław. 23830

REALNOŚĆ NA FABRYKĘ składającą się z nowej solidnej kamienicy, warsztatów, szopy, półmorgowe podwórze, niedaleko od śródmieścia blisko tramwaju wraz z częściowym urządzeniem motorycznym za 60.000.000 Mkp. sprzedam. — Zgłoszenia pod FABRYKA do Administracji Wiek. 27743

APTEKA dobrze prosperująca z domem w mieście powiatowym z gimnazjum do sprzedania. — Wiadomość Apteka Borszczów. 27667

FORTEPIAN krótki, krzyżowy — prawie nowy — nowszej konstrukcji — okazynie sprzedam. Łyczakowska 57 — I. piętro podwórze. Bazylewicz. 27820

KAMIENICA 2 PIĄTROWA boczna ulicy Jabłonowskiej do sprzedania. Wiadomość: Ulica Pelczyńska 5, I. piętro — drzwi Nr. 3; od 10-1 i od 4-5. tej. 27761

RILARD PACYKOWY prawie nowy — sprzedam. CZARNECKIEGO 10 Restauracya. 27840

FORTEPIAN Bösendorfera wypożyczyć bezpłatnie za udzielenie pożyczki. Dolkowski — Zimorowicza 6. 27837

400 BECZEK SLEDZI, szmalcu amer. — margaryny — masła roślinnego — miod sztuczny — esencja oct. 80 proc. — musztarda boczk. — poleca tanio częściami — GARD. Lwów, Pańska 11, II. piętro od 10 do wóół do 1. szczy w południe. 27692.

URZĄDZENIE SKLEPU sprzedam okazynie. Wiadomość: ŻELONA 16. 27507

OKAZYNIE DO NABYCIA jedno urządzenie nikłowe wraz z dynamo i jedne nożyce do blachy (Tafelscheer). — ZARWANTZLER, Lwów Kaspra Boczkowskiego 10. 27785

KUPIE okazynie UBRANIE FRAKOWE w dobrym stanie dla wysokiego mężczyzny. Zgłoszenia z podaniem ceny pod FRAK do Adm. Wiek. 27815

SPRZEDAM płaszcz pluszowy czarny i suknię brązową popelinową na szczupłą osobę, ul. Dwernickiego 50 parter na lewo, między godz. 2-4. 27686

SPRZEDAM drzwi jednoskrzydłowe, białe, oszkło nie, zaopatrzono kratą, wymiar 188/81; oglądać Sapichy 75, II. piętro na prawo od 11-12 i od 4-5. 27734.

15 MORGÓW czarnej ziemi uprawnej; koło Zbaraża zamienię za dom murowany z ogrodem i wolem pomieszkaniem we Lwowie. — Zgłoszenia: Nabilec, fryzyer Pasaż Mikolascha. 27730.

SYPIALNIE — PORTYERY — ZEGAR — OBRAZY — sprzedam, Małeckiego 4 parter prawy; 27522

KUPIE okazynie parę łózek z wkładami; żelaznemi; — Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod WKŁADY. 27905.

SPRZEDAM budynki młotowej fabryki we Lwowie. — Zgłoszenia pod ROZWÓJ do Adm. Wiek. 27904.

KUPIE maszynę do szycia nożną; zupełnie zdadną do użytku oraz dwa dywany ścienne. — Zgłoszenia do Adm. pod DOBRA ZAPŁATA 27916

GOSPODARSTWO 4 morgowe ziemi I. klasy; zabudowanie nowy pod dachówką; para koni. 3 krowy kompletny inventarz martwy; 45 kóp zboża natychmiast sprzedam; — stacya kolejowa w miejscu — Piotr Bezrak Siemienówka z. 27917.

WSPANIAŁE PIANINO zagranicznej marki sprzedam — Smutny; Chmielowskiego 5. 27920.

UMYWALNIA orzechowa z marmurem za 50.000 i inne meble do sprzedania Żelona 51; II. p. drzwi 9 od 2-4 pop. 27924.

SKLEP SPOŻYWCZY i wędliniarny z urządzeniem; towarami wraz z pomieszkaniem i meblami natychmiast do sprzedania. Wiadomość: Unii Lubelskiej 3. 27902

SPRZEDAM niedrogo pokojowy piecyk DAUERBRAND ulica Jakóba Strzemię 5; II. p. m. II. 27901.

KOSTYUM wełniany tanio do sprzedania. Domagałczów 7 I. p. drzwi 4 27898.

DOM MUROWANY z ogródkiem; kryty blachą cynkową; z wolem pokojem przy tramwaju zaraz do sprzedania. — Wiadomość: Nabilec, fryzyer, Pasaż Mikolascha. 27731.

SKLEP KORZENNY z mieszkaniem zaraz kupię Zgłoszenia z podaniem ceny i warunków do Administracji Wiek. Nowego pod S. R. 27877

MASZYNE NOŻNĄ ładnie szyjącą okazynie sprzedam — Pastorski; Pelczyńska 7. 27867

SPRZEDAM ładną sypialnię; mało używaną — Teresy 32 parter lewy. 27866

WILCZURA czystej rasy, 3 miesiące do sprzedania. Wiadomość plac Bema 5; I. p. na prawo. 27864.

SPRZEDAM szatkownicę na cztery noże; młynek Goldberga do mielenia zboża i prasę do kłopotowania listów. — Wiadomość: Zniesienie Nowe I. 194. 27859

OKAZYNIA SPRZEDAŻ DLA KUPCÓW REGALE SKLEPOWE Z SZUFLADAMI I ŁADĄ ZARAZ DO SPRZEDANIA ADRES: APTEKA ŚLADOWSKIEGO — LWÓW ULICA HALICKA 19. 27931

FUTRO nowe kangurowe damskie; szalowy kołnierz krymski za 1.000.000 Mkp. do sprzedania; — Kołomyja ulica Kraszewskiego I. 42. 23850.

GRUNTU najmniej 3 morgowego pod budowę seminarium poszukuje Dyrekcya seminarium; Nabileca 67. 27853

SPRZEDAM fortepian krótki krzyżowy z metalową płytą. Sadownicka 20, II p., 2 schody, od 2-4 p p. I. 27715

KAMIENICE z wolem sklepem kupię zaraz. — Listopada 4; drzwi 9; od 3-5. 27897

SPRZEDAM okazynie portyery pluszowe; chodnik; lustro wózek dziecienny. Goldberg; Listopada 17 27890

MASZYNA DO RACHOWANIA I KILKA MASZYN AMERYKAŃSKICH DO PISANIA OKAZYNIE DO NABYCIA. — LWÓW, PIEKARSKA 17; II. P. L. BLUM 27859

PATEFON SPRZEDAM; SUPIŃSKIEGO 25; OKREŚLENIA CHARAKTERÓW PSYCHO — GRAFOLOGIA. 27888.

RENTOWNY sklep korzenny z jednym pokojem w drodze zamiany za mieszkanie natychmiast do nabycia. Wiadomość: Tafet; Kleparowska 28. 27896.

PRZY UL. PILICHOWSKIEJ jest kamienica piętrowa do sprzedania. Wiadomość: Bek; Janowska 109. 27834

SPRZEDAM starą porcelanę; tumaki; suknię; Ujejskiego 6 parter na lewo od 3-5 27879

FORTEPIANY I PIANINA dobre; zepsute kupuję w każdej miejscowości w całej Polsce. Lwów, Kopernika 26; parter — Skłodowska. 27779

OKAZYNIE DO SPRZEDANIA dwa FUTRA. Fredry 4 — parter na lewo. 27776

SKLEP korzenny z mieszkaniem zaraz kupię. Zgłoszenia z podaniem adresu jak najprędzej pod DOBRY INTERES do Adm. Wiek. Nowego. 27679

SZAFY sklepowe i łada do sprzedania. — Wiadomość od 12-1 w magazynie obuwni Jaromy Fredry 9. 27635

SPRZEDAM wóz wiedeński na gumach i młodego konia. — Wiadomość pl. Maryacki 4; Sklep elektrotechniczny. 27577

KARETY; powozy; wózki i sanie ma na sprzedaż Fabryka powozów M. Byczyszyna we Lwowie; Pelczyńska 9. 27716

MASZYNY DO PISANIA marki: Underwood — Remington; Continental — Rujal — jakoteż aparaty do powielania Gestättner — sprzedam August KOLESA, SYKSTUSKA 10 27822

Dla piersiowo chorych!

Każdy lekarz ordynuje przy wszelkich chorobach dróg oddechowych, uporczywym kaszlu i t. d., najlepszy jedynie wypróbowany środek 27919

„SULFODOL” „LADKOON” W każdej aptece do nabycia.

Zakłady chemiczne LAOKOON, Sp. z ogr. odp. we Lwowie, ul. Lindego 6.

Złota i srebrna biżuterię S. ALTHOLZ Obrączki ślubne nataniej!
Kupuje i sprzedaje najsumienniejsze 6454 Lwów, Pasaż Hausmana 5. Baczność na firmę S. ALTHOLZ i Nr. 1.

Baczność p. Łukiernicy
ulica Chorażczyzny 9,
obok sklepu p. Maksymowicza
sprzedają pudełeczek na pomadki
i kasełek luksusowych wy-
robu fabryki pudełeczek „Karton”

BERSON

Obcaszki i zelówki gumowe
BERSON

są trwałe i zachowują elegancję
waszego obuwia



23852

Na sezon zimowy.

Na sezon zimowy.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI
Klakoczar & Kosiner, Lwów, Batorego I. 34

poleca swój bogato zaopatrzony skład najnowszych materiałów krajowych i zagranicznych po możliwie niskich cenach. — Krój angielski — wykończenie artystyczne. 23822

MOTORY

elektryczne, dynamomaszyny, materiały elektr., żarówki automobilowe 6, 8, 10 i 12 Volt, żarówki oszczędne 110 i 220 Volt poleca ze składu firma **Marvan Leikert, Lwów, ulica Lindego I. 2.** — 23793

OGŁOSZENIE.

Zarząd Główny dóbr Brzeżany sprzedaje w roku bieżącym drzewo opałowe twarde (buk — grab) na pniu do wyrębu w zimie 1922/1923. w 5-ciu rewi-
rach a to:

w Narajowie	1.800 sagów,
w Wierzbowie	2.500 "
w Urmaniu	800 "
w Leśnikach	2.500 "
w Raju	1.500 "
w Trościańcu	2.000 "

Oferty pisemne należy wnosić do 5. listopada 1922 do Dyrekcji lasów w Raju, która na żądanie udziela bliższych informacji. 2 853

Poszukuje się zdolnego, dobrze na tutejszym rynku wprowadzonego

MANUFAKTURZYSTY

Zgłoszenia pod „MANUFATURA”, biuro ogłoszeń M. Brücka, Kościuszki 2. 27947

AJENCI PLACOWI

dla owarów kolonialnych i delikatesów, obznajomieni z tutejszymi stosunkami poszukiwani. — Zgłoszenia pod „Korzenie”, biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 27948

Jeszcze 3 dni!

Podczas rozbiórki budy cyrkowej,
pl. Bema

okazyjnie do natychmiastowego, także częściowego sprzedania

150 M³ DESEK I BELEK
w różnych grubościach. 27911

Kupujcie tylko
Radomską Cykoryę

Mokka

23835

**Czas odnowić
przedpłatę!!!**

Cudzoziemiec

poszukuje natychmiast elegancko
umeblowanego **POKOJU**

z osobnym wejściem. — Zgłoszenia:
Hotel Krakowski, pokój 117. 27855

BATERJE

z prawem wymiany do
6 tygodni, oraz **LAMPY**
KIESZONKOWE sprzedaje
hurtownie i detalicznie firma
ACZKIEWICZ i RECHT, Lwów, Gródecka I. 55
23846

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza

Drukarnia Spółki druk „Prasa”, ul. Sokola 4